Nr. 294. Czwartek 24 Grudnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu pro imy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. dziekana i rzymsko-katolickiego proboszcza w Jaśle, dr. Juliusza Nowinę Paszyńskiego, zamianować najmiłościwiej kanonikiem honorowym przemyskiej kapituły katedralnej *rit. lat.*

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 grudnia b. r. dyrektora seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, Zygmunta Sawczyńskiego, i właściciela dóbr ziemskich, dr. Stanisława hrabiego Badeniego, zamianować najmiłościwiej członkami galicyjskiej krajowej Rady szkolnej na najbliższy trzechletni peryod urzędowania.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Włodzimierza Niezabitowskego na prezesa i ks. Michała Kulmatyckiego na zastępcę prezesa rady powiatowej w Gródku.

Obwieszczenie.

Od dnia 11go do 18go grudnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Bielawińcach (pow. buczacki).

Nosaciznę u koni: w Gorajowicach (pow. jasielski) i w Mogilanach (pow. wielicki)

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza płucna: w Mszanie dolnej (pow. limanowski) i w Chełmcu polskim (pow. nowosądecki).

Świerzb u koni: w Pokropiwnie (pow. brzeżański) i w Huczku (pow. dobromilski).

Nosacizna u koni: w Płotyczy (pow. brzeżański), w Potoczyskach (pow. horodeński). w Boryczówce (pow. trembowelski) i w Koszyłowcach (pow. zaleszczycki).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 18 grudnia 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 grudnia.

W przeddzień święta, będącego symbolem miłości, pokoju i pojednania, świat otrzymał na gwiazdkę pożądaną wiadomość. Prędzej może, niż spodziewano się po tylu dotychczas zawodach, przyszła wiadomość o podpisaniu zawieszenia broni, a niezwykły pospiech, z jakim dokonano dzieła, którego powodzenie przed kilku jeszcze dniami zdawało się być wątpliwem, niemniej nadspodziewana uprzejmość, okazana przez obie strony wojujące dla postanowień międzynarodowej komisyi wojskowej, budzą usprawiedliwioną nadzieję, iż także w dalszym rozwoju rokowań, których ostatecznym etapem ma być zawarcie trwałego pokoju, nie zajdą już żadne większe trudności, i że w niedalekim czasie zostanie zamkniętym epizod serbsko-bułgarskich komplikacyj.

Nie ma wątpliwości, iż jeżeli z jednej strony do szybkiego zawarcia rozejmu przyczyniły się względy na ciężkie położenie, w jakiem znajdowały się obie armie skutkiem ostrej zimy, to niezawodnie jeszcze w potężniejszej mierze, przypisać należy pomyślne załatwienie sprawy solidarności Mocarstw, z jaką przystąpiły do akcyi. Po raz to pierwszy od dłuższego czasu wszystkie państwa, biorące udział w najnowszej interwencyi, okazały niezwykłą jednomyślność w działaniu; z żadnej strony nie podniósł się głos, któryby dysonansem swoim mógł utrudnić wspólną pracę lub dodać otuchy jednej ze stron wojujących do remonstrowania przeciw postanowieniom komisyi, działającej w imieniu Europy. Objaw zaś taki tem bardziej zasługuje na uwagę, iż stwierdza on, że poczucie potrzeby utrzymania pokoju i unikania wszystkiego, coby mogło stać się zawiązkiem groźniejszych zawikłań, jest tak silnem, że wobec niego schodzą na plan drugi wszelkie inne względy i wszelkie poszczególne interesa.

Z chwilą, gdy cała uwaga Mocarstw skierowała się głównie w kierunku położenia kresu serbsko-bułgarskiemu zatargowi, kwestya unii stanęła nieco na uboczu, a przynajmniej nie wpłynęła ona ani pośrednio ani bezpośrednio na przebieg rokowań rozjemczych. W zasadzie zdają się Mocarstwa stać ciągle w tym przedmiocie na stanowisku *status quo ante* i W. Porta także nie odstępuje od uchwał, powziętych przez większość konferencyi międzynarodowej Jednakże zabiegi, jakie czyniła dotychczas w interesie utrzymania praw swoich we Wschodniej Rumelii zbyt były słabe i chwiejne, aby mogły przywrócić obaloną w tej prowincyi powagę sułtana i faktycznie też nie odniosły pożądanego skutku. Wysłani do Filipopola komisarze zostali ztamtąd odwołani z pewnym pospiechem. Dżewdet-basza, który miał instalować rząd prowizoryczny w tej uprzywilejowanej prowincyi, nie wyjechał nawet z Konstantynopola. Pomimo uzbrojeń i licznych transportów wojennych na zagrożone stanowiska, W. Porta nie zda-

Listy z Krakowa.

IV.

Mamy bohatera! jest nim obecnie dla Krakowa Rogoziński. Jedyny to Polak, któremu ks. Bismarck oddał usługę i to nie małą, wstawiając jego nazwisko i osobę w parlamencie niemieckim. Rogoziński przybył tu wraz ze swoim towarzyszem Janikowskim przed kilku dniami, i oczywiście obudził ogólne zajęcie i ciekawość, zwłaszcza płci pięknej; słowem stał się bohaterem dnia. Przestrzeżono go w Londynie, aby nie jechał przez Niemcy, to też obrócił drogę na Paryż i Szwajcaryę.

Odczyt, jaki miał w Havrze, ukaże się w *Fremdenblacie* i *Figaro*. Zabawi on u nas do wiosny, potem pragnie zwiedzić Tatry, a w listopadzie wraca do swojego zamorskiego państewka, które liczy czterdzieści mil kwadratowych i pozostaje pod protektoratem W. Brytanii, oraz do swoich czarnych poddanych, u których cieszy się nielada popularnością, taką, jakąby sobie zdobyć mógł u nas poseł, któryby potrafił zażegnać przesilenie rolnicze, znaleść odbyt na zboże i chmiel po cenach przeszłorocznych. Nasz bohater mieć będzie po Trzech Królach w tutejszej sali ratuszowej odczyt o swoich podróżach, przygodach, zdobyczach i przyszłych zamiarach, a umieści w *Czasie* szereg artykułów o tych wszystkich zajmujących rzeczach. Do owej chwili zadowolić się musimy jego osobą i treściwemi a nacechowanemi wielką skromnością i wstrzemięźliwością opowiadaniami. Panie tutejsze wyobrażały sobie, równie jak angielskie ministeryum spraw zagranicznych, że Rogoziński musi być olbrzymem, o wyrazistym a może nawet strasznym wyrazie twarzy, z dzikiemi nieco, jeżeli już nie krwiożerczemi apetytami!

Niemałe też było zdziwienie i pań tutejszych i angielskich urzędników w ministerstwie spraw zewnętrznych, gdy ujrzeli młodego jeszcze i to zupełnie młodego człowieka, raczej niskiego, a bardzo szczupłego o ładnych, ale łagodnych rysach, z dziecinnym niemal na ustach uśmiechem i z dziewiczym rumieńcem, który często na twarzy się ukazuje. Gdy jedna z pań tutejszych wyraziła swoje z tego powodu zdumienie, Rogoziński wytłómaczył jej, że takie organizmy jak jego, łatwiej znoszą niż inne, klimat i sposób życia w górach Kamerunu, a że co się tyczy wzrostu i szczupłości, jest to, zwłaszcza chcąc się zapuścić w głąb kraju między dziksze plemiona, już dlatego korzystnem, że mniej obudza pożądliwości Kannibalów, gdyż nie przedstawia im to wcale widoków smacznej pieczeni. Ludy jednak, między któremi żyje i nad któremi poniekąd panuje Rogoziński. nie są wcale krwiożerczemi, przeciwnie, są łagodnego usposobienia i jak powiedział mi nasz podróżnik, można wśród nich równie bezpiecznie przechadzać się, jak po bulwarach paryskich lub krakowskiej linii *A B*; a ja pomyślałem sobie, że może nawet czasem bezpieczniej, już dlatego, że tam obmowa nieznana. — Kiedy jednak Rogoziński zapragnął posunąć się dalej w głąb, i w tym celu zorganizowawszy karawannę, sprzymierzył się z sąsiedniem plemieniem, które dostarczyło mu do sześciuset zbrojnych ludzi i z niemi puścił się w drogę, natrafił na dziki lud, z którym stoczyć musiał krwawą bitwę, która wcale nie wypadła pomyślnie, tak, iż sprzymierzeńcy, poniosłszy znaczne straty, Rogoziński i jego towarzysze, a wtenczas jeszcze i trzeci żył i brał dzielny w boju udział, cofnąć się musieli i chwilowo zaniechali przedsięwzięcia.

Cele Rogozińskiego są wyłącznie i jedynie naukowemi; nie ma i nie chce mieć ani handlowych, ani kolonizacyjnych, ani tem mniej politycznych; twierdzi, że pierwsze, pozbawiłyby go wszelkiego nad ludnością wpływu. Ludność zaś ta, pragnie za jego opieką i pomocą pozbyć się pośredników w handlu między wybrzeżem a krajem, niby naszych faktorów i znanych lokalnych kupców. Typ mieszkańców jest piękny, kobiety mają regularne rysy twarzy i są powabne, lecz więdnieją bardzo prędko. W dwunastym roku już są zamężne a po dwunastu miesiącach zwykle tylko cnotami błyszczeć mogą. Nie sprzedają się one, ale kupuje się je od ojca i stanowią główny majątek naczelnika rodziny; dotąd zaś ogólne przesilenie nie dotknęło tam jeszcze tego rodzaju bogactwa i przemysłu. W górach kameruńskich nabywa się kobietę i spłacać ją można ratami, jak nasze Towarzystwa kredytowe, ale nie dopisuje się zaległych rat do kapitału. Strata córki równa się tam dla ojca, np. wymarznięciu rzepaku u nas dla gospodarza, a jej jakiekolwiek kalectwo, zbytniemu rozwielmożnieniu się sporyszu w naszem życie. Intendentura małżeńska w Kamerunie, nie chce nabywać takich niewiast.

Zamiarem Rogozińskiego jest, dostać się z gór kameruńskich do Kongo, w myśli wyłącznie naukowej i geograficznej. A tak kiedy wszystkie ludy i państwa szukają w tamtych stronach na wyścigi materyalnych korzyści i pragną dobre robić interesa; jedyny Polak, który się tam udał, ten sam, co go ks. Bismarck ujrzał na szczytach gór kameruńskich, poszukuje idealnych zdobyczy i jedynie ideały ma na celu!!

I jakże mają nas lubić, kiedy widocznie urągamy dzisiejszemu światu i jego wyobrażeniom!

Rogoziński pobierał nauki w Wrocławiu, następnie w Petersburgu, gdzie wstąpił do marynarki i już jako oficer przedsięwziął swoje podróże, które w krótkim czasie miały go wsławić i nowego rodzaju rozgłosu nadać polskiemu nazwisku.

Jest on bardzo sympatyczny i oczywiście rozmowa z nim jest wielce zajmującą; czuje się w każdem słowie trzeźwość człowieka, który dotknął się rzeczy i spraw o których wielka większość wie tylko z opowiadań lub bajek; i ma on ten zdrowy pogląd na świat i ludzi, którego się nabywa wtedy tylko, gdy się w rzeczywistości i namacalnie rozszerzy widnokrąg życia.

Rogoziński wspomniał mi o zamiarze zawiązania polskiego Towarzystwa geograficznego, które niezaprzeczenie potrzebnem by było już dlatego, aby nie pozostać w tyle za innemi narodami i ogólną cywilizacyą.

Rogoziński przypomniał mi innego naszego rodaka, który przed kilkoma dniami zakończył w Wiedniu doczesną pielgrzymkę, ale który nietylko do gór Kamerunu ale nigdzie nigdy nie dotarł; a przecież posiadał wszelkie warunki, aby zasłużyć się społeczeństwu i do jakiejkolwiek zawitać przystani. Karol Dembiński, syn słynnege generała, był człowiekiem wszechstronnie wy-

je się być bynajmniej skłonną do jakiejbądź energiczniejszej akcyi. Z drugiej strony trudno po tem, co zaszło, przypuścić, aby książę Aleksander i naród bułgarski dali się nakłonić upomnieniami W. Porty, powoływaniem się jej na prawo sułtana, a nawet groźbami do wyrzeczenia się unii. Wobec podobnego stanu rzeczy nabierają pewnej podstawy głosy, iż po ustaleniu normalnych stosunków pomiędzy Serbią i Bułgaryą, nie ukończy się jeszcze całkowicie polityczna i dyplomatyczna praca państw interweniujących, lecz owszem przyjdzie kolej na załatwienie, czy to za pomocą kongresu czy konferencyi, tak ważnej dla Bułgaryi — sprawy unii. Nie przesądzając o rozwiązaniu tego problematu, to jedno zdaje się być niewątpliwem, iż solidarność Mocarstw, która tak zwycięzko przeszła próbę ogniową w dniach ostatnich, potrafi załatwić i kwestyę unii w sposób najkorzystniejszy dla międzynarodowego pokoju.

Sejm krajowy.

(*L*) Porządek dzienny XV posiedzenia, które odbędzie się 29 grudnia r. b., o godzinie 11 przed południem, jest następujący: 1. Sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków za rok 1883 funduszu krajowego, oraz funduszów uposażonych ze skarbu krajowego lub budżetem objętych, (drugie czytanie). Sprawozdawca poseł Goldman. 2. Sprawozdanie komisyi gminnej o wniosku Wydziału krajowego co do zmiany postanowień § 48 ustawy o Reprezentacyi powiatowej z 12 sierpnia 1866, (drugie czytanie). Sprawozd. poseł Adam Jędrzejowicz. 3. Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego co do przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny, (drugie czytanie). Sprawozd. p. Żarski. 4. Sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego co do ustanowienia sądu powiatowego w Bukaczowcach, (drugie czytanie). Sprawozd. p. Żarski. 5. Sprawozdanie komisyi kultury krajowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania żeglugi parowej na Dniestrze, (drugie czytanie). Sprawozd. p. Wierzbicki. 6. Sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego w sprawie burs dla synów nauczycieli szkół ludowych. Sprawozd. p. Romanowicz. 7. Sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi I. Zimmermanna, dzierżawcy myta w Podwołoczyskach i Białej-karczmie, o odszkodowanie w drodze łaski z powodu poniesionych strat. Sprawozd. p. Pławicki. 8. Sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyi gminy Mokre o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów przewozu Maryi Dymek w kwocie 138 zł. 62 ct. w. a. Sprawozd. p. Płaziński. 9. Sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyach: a) Jana Günthera, maszynisty przy gmachu sejmowym o stabilizacyę, lub nadanie posady woźnego przy Wydziale krajowym. Sprawozd. p. Płaziński; b) ks. Łozińskiego o zmianę § 3 i 9 ustawy konkurencyjnej z 15 sierpnia 1866. Sprawozd. p. Antoniewicz; c) Andrzeja Łukaszewskiego, weterynarza, o polepszenie bytu materyalnego; d) Antoniego Kucharskiego, o udzielenie odpowiedniej posady. Sprawozd. p. Zborowski; e) Izaaka Pitscha, o odpisanie zaległej należytości propinacyjnej 30 zł. Sprawozd. p. Rozwadowski; f) Stowarzyszenia organistów, o polepszenie ich bytu; g) Maryi Popko i Iwana Rapa, w sprawie wierzytelności banku włościańskiego; Sprawozdawca p. Merunowicz; h) gminy Zarudzie, w sprawie rozłączenia tabeli podatkowej; i) właścicielki dóbr Trzcinica, w sprawie zabagnienia gruntów przez niedostateczne upusty przy kolei transwersalnej, złego przeprowadzenia regulacyi rzeki Ropy, i w sprawie zapłaty za wywłaszczone pod kolej grunta. Sprawozd. p. Strasser.

SPRAWY MONARCHII

(*Posłuchania w Budzie. — Wizyty wystawców. — Konferencya episkopatu węgierskiego. — Rozporządzenie w sprawie książek szkolnych. — Nowy lokal dla obrad Delegacyi austryackiej. — Obrazy Wereszczagina.*)

Najj. Pan przybył d. 21 b. m. o godzinie 6 z rana osobnym pociągiem z Gödöllö do Pesztu i wprost z dworca udał się do zamku królewskiego w którym od 10 do 12 godziny po poł. udzielał publicznych posłuchań. Monarcha raczył przyjąć ogółem około 130 osób, należących przeważnie do grupy wyszczególnionych z powodu ostatniej wystawy krajowej. O godzinie 4 po poł. Najj. Pan powrócił osobnym pociągiem do Gödöllö.

Tegoż dnia znaczny zastęp wybitniejszych wystawców odwiedził te osobistości, ktorych zabiegom i niezmordowanej gorliwości należy zawdzięczać powodzenie ekspozycyi, i wręczył im cenne upominki. Szczególniej gorące podziękowanie złożono ministrowi hr. Szechenyemu, prezydentowi wystawy, sekretarzowi stanu Motlakovicowi i wiceprezydentowi E. Zichyemu.

W tych dniach odbywała się w Peszcie pod przewodnictwem kardynała-prymasa konferencya episkopatu węgierskiego, na której poruszono obok sprawy kongruy także kwestyę wsparć dla niższego duchowieństwa. Biskupi zgodzili się na propozycyę ministra wyznań aby poddać ponownie oszacowaniu wszystkie fundacye celem dowiedzenia się, jakiemi w danym razie będzie można rozporządzać środkami pomocniczemi. Oszacowania ma dokonać mieszana komisya, do której wydelegowano ze strony episkopatu kardynała Haynalda, arcybiskupa Samassę i biskupa Schlaucha. Minister wyznań zamianuje od siebie także trzech delegatów.

Dzienniki peszteńskie zwróciły szczególniejszą uwagę na najnowsze rozporządzenie austryackiego Ministra wyznań i oświecenia, dr. Gautscha, w sprawie książek szkolnych i domagają się, aby p. Trefort wydał od siebie także podobne przepisy podwójnie potrzebne w Węgrzech, gdzie pod względem podręczników i książek szkolnych panuje zupełna dowolność.

Aż do zeszłego roku Delegacya austrycka, gdy sesya odbywała się w Peszcie obradowała w salach węgierskiej akademii umiejętności. Z powodu jednakże, iż zarząd tego zakładu oświadczył kategorycznie, iż nie może w żadnym razie na przyszłość ofiarować swoich lokalności na cel powyższy, zaszła konieczność postarania się o odpowiednie ubikacye dla obrad Delegacyi przedlitawskiej. Z początku mówiono o wybudowaniu osobnego gmachu; zdaje się jednak, iż odstąpiono ostatecznie od takiego projektu, dzienniki peszteńskie donoszą bowiem, iż pomiędzy wspólnem Ministerstwem skarbu a węgierskiem akcyjnem Towarzystwem hotelowem zawarto kilkoletni kontrakt, wedle którego wielka sala hotelu „Hungaria“ wraz z wieloma pobocznemi lokalnościami została wynajętą na potrzeby austryackiej Delegacyi.

Obiega pogłoska, iż skutkiem interwencyi kardynała Haynalda nie zostaną wystawione w Peszcie te obrazy malarza rossyjskiego Wereszczagina, które w szerokich kołach wiedeńskich wywołały takie zgorszenie i zniewoliły kardynała Ganglbauera do ogłoszenia znanego listu pasterskiego.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Zawieszenie broni.

W uzupełnieniu urzędowej depeszy o zawarciu zawieszenia broni, donoszą do *Pol. Corr.* z Pirotu pod dniem 22 b. m.: „Podpisanie dokumentu zawierającego zawieszenie broni, nastąpiło wczoraj o godzinie 6 wieczorem we wsi Ponor. Na akcie tym położyło swoje podpisy sześciu członków międzynarodowej komisyi wojskowej i dwaj delegaci Serbii i Bułgaryi. Termin rozejmu oznaczono do 1 marca 1886 r,, do którego to czasu spodziewają się osiągnąć porozumienie, które pozwoli uregulować należycie wszystkie kwestye wschodnie. Obie strony wojujące przyjęły obowiązek zamianowania bezzwłocznie delegatów dla podjęcia rokowań pokojowych, w których weźmie także udział przedstawiciel W. Porty. Dzisiaj rozpoczyna się ewakuacya terytoryum bułgarskiego ze strony Serbów, poczem dnia 24 b. m. przystąpi Bułgarya do wycofania swoich wojsk z pod Pirotu, tak, iż wzajemne opuszczenie nieprzyjacielskich terytoryów nastąpi prawie równocześnie, albowiem przestrzeń, jaką mają przebyć obozujące pod Widdyniem wojska serbskie jest znacznie większa niż ta, która dzieli Bułgarów od ich granicy.“

Depesza *Agencyi Havasa* donosi: W obradach komisyi wojskowej pod przewodnictwem podpułkownika Cerrutiego wzięli udział wysłani przez Mocarstwa *attachés* wojskowi, dalej Szekir basza a w końcu z głosem doradczym kapitanowie bułgarscy Panow i Winarow, oraz pułkownicy serbscy Topolovic i Milovanovic. Chociaż Mocarstwa uznały zwycięstwa bułgarskie, decyzya komisyi wojskowej nie wywarła dobrego wrażenia w armii; spodziewano się zupełnie innej satysfakcyi. Główny warunek, odnoszący się do ewakuacyi wywołał w łonie komisyi długą dyskusyę; delegaci bułgarscy życzyli sobie bowiem, aby w sformułowaniu tego warunku dano dobitny wyraz odniesionym przez wojska książęce sukcesom. Delegaci Francyi, Anglii i Turcyi przemawiali na korzyść Bułgaryi. Zwróciła na siebie uwagę życzliwa dla Bułgaryi postawa pełnomocnika tureckiego Szakira baszy, co wskazuje, iż w Konstantynopolu zawiał przyjaźniejszy wiatr dla księstwa.

Z Darmstadtu telegrafują pod dniem przedwczorajszym:

Książę Aleksander (ojciec księcia Bułgaryi) otrzymał następujący telegram z Pirotu: „Zawieszenie broni zostało właśnie podpisanem. Wymarsz armii serbskiej rozpocznie się d. 22 b. m. z rana. Serbowie mają opuścić terytoryum bułgarskie do 24 b. m., poczem rozpoczną ewakuacye wojska bułgarskie“.

W Sofii spodziewają się powrotu księcia Aleksandra przed świętami Bożego Narodzenia starego stylu. Sądzą tam, że wojsko bułgarskie rozejdzie się do tego czasu na zimowe leże. Po zawarciu pokoju z Serbią ma się książę udać do Konstantynopola, a ztamtąd — jak przypuszczają — pojedzie on na Odessę do Petersburga. W stolicy bułgarskiej krąży pogłoska o zaślubinach księcia, które odbyć się mają w lecie.

Pol. Corr. dowiaduje się o usilnych zabiegach, jakie czynią, celem doprowadzenia do zbliżenia pomiędzy carem Aleksandrem III i księciem Aleksandrem Bułgarskim. Według tegoż dziennika koła dyplomatyczne są przekonane, iż zawarcie pokoju pomiędzy Serbią i Bułgaryą nastąpi w krótkim stosunkowo czasie.

Z Niszu donoszą do dzienników wiedeńskich, iż ze strony zarówno przychylnej dla króla Milana, jak dla księcia Aleksandra czynią zabiegi, aby spowodować zjazd obu władców, w nadziei, iż osobiste porozumienie się nietylko przyczyni się do uchylenia dotychczasowych nieporozumień, lecz ułatwi sprawę zawarcia pokoju.

Z obozu serbskiego.

Do *Presse*, telegrafują: Wszyscy ochotnicy serbscy obozują w tej chwili pod Vranją. Z powodu pojawienia się dość silnej dysenteryi, przedewszystkiem pomiędzy żołnierzami dywizyi szumadyjskiej, sprawa odwrotu wojsk stała się nagłą. Wsie nie mogą pomieścić wszystkich żołnierzy, a noclegi pod gołem niebem w zaspach śniegu, są absolutnie niemożliwe. Tu i ówdzie ukazują się stada wilków i czynią wielkie spustoszenia. Tymczasem pomiędzy pułkami, a to głównie drugiego powołania, rozwijają radykalni agitatorowie karygodną działalność; w jednem miejscu przyszło nawet do tego, iż pewien rezerwista 11 pułku, zagroził komendantowi czynnem znieważeniem. Chciano zuchwalca rozstrzelać, pułkownik Benicki ednakże zamienił karę śmierci na dziesięcioletnie więzienie; żołnierze tego pułku zostali natychmiast rozdzieleni, a niektórych wcielono do linii. Pojedyńcze wypadki nie mogą jednakże przesądzać o duchu całej armii, która owszem jest jak najlepiej usposobioną, chociaż musi znosić niesłychane niewygody i walczyć z brakiem żywności i amunicyi.

Na życzenie generała Horvatovica, urządzono osobny najwyższy senat wojskowy, gdyż tego wymaga koniecznie potrzeba utrzymania karności w wojsku. Senat składa się z trzech pułkowników, dwóch podpułkowników, a jego prezesem został mianowany generał Jovanovic, o którym do niedawna obiegały pogłoski, iż z powodu zachowania się pod Sliwnicą, zostanie oddany pod sąd wojenny i że popadł stanowczo w niełaskę u króla. Nominacyę tę uważają powszechnie jako rodzaj rehabilitacyi sławy wojennej pomienionego generała.

Z Watykanu.

Osservatore Romano pisze: Gdy cesarz Wilhelm dowiedział się o podpisaniu protokołu w sprawie wysp Karolińskich, rozkazał bezzwłocznie posłowi, p. Schlözerowi, aby wyraził Ojcu św. gorące podziękowanie. Pan Schlözer oświadczył, iż monarcha niemiecki dziękuje Papieżowi za życzliwe, szybkie i bezstronne pośrednictwo, i dodał, że Papież tym sposobem przywrócił i wzmocnił na nowo przyjazne, jednakże skutkiem nieporozumienia na chwilę zamącone stosunki pomiędzy Niemcami i Hiszpanią. W końcu oświadczył poseł w imieniu cesarza, iż Papież dozna takiego samego zadowolenia z powodu dokonanego dzieła pokojowego, jakie ożywia rządy obu państw.

Na bankiecie danym przez kardynała Jacobiniego z powodu podpisania protokołu,

---

kształconym, ale zwłaszcza posiadał niezwykły dar do języków. Mówił i pisał kilkunastu językami starożytnemi i nowoczesnemi biegle i poprawnie. Był to pod tym względem istny polski Mezzofanti. Przez długi czas mieszkał w Krakowie i należał do najlepszych, do najbardziej charakterystycznych typów krakowskich. W niemałe wprawiał zdziwienie tutejszych żydów, doskonałem używaniem ich żargonu; tak dalece przy jednoczesnej znajomości hebrajskiego języka, posiadał ton żargon, że żydzi połapać się nie mogli i nieraz z tego bardzo zabawne wynikały sceny. Karol Dębiński był na wskróś zacnym i miłym człowiekiem, ale niezależność charakteru i życia posuwał do ostatnich granic oryginalności. Mając wszelkie warunki powodzenia w życiu, miał zarazem to coś słowiańskiego, czy też wyłącznie polskiego, co tak często wszystkiemu przeszkadza i sprawia że najzdolniejsi u nas ludzie marnieją. Miał on zawsze na oku jakieś wielkie przedsięwzięcie lub interes i był zawsze na jego ukończeniu, lecz nigdy go ukończyć nie mógł. Idealista w swoim rodzaju i optymista pomimo nieustających zawodów, Karol Dembiński był szlachetnym anachronizmem w naszej realnej i pesymistycznej, epoce. Przed kilkunastu laty przeniósł się do Wiednia, a dopiero na tamtejszem tle dziwacznie i fantastycznie odrysowywały się jego polski idealizm i polski optymizm. Posiadał on cenne pamiętniki ojca które w znacznej części ukazywały się w *Czasie*; te które odnosiły się do kampanii węgierskiej nabyć miał rząd węgierski i podobno je nabył. Znużony dobrowolną nieco gonitwą za niepodobieństwami, czasem nawet bardzo skromnemi, padł nareszcie jak tylu innych bezużytecznie i bez rozgłosu, zostawiając jednak po sobie serdeczny żal i najlepszą pamięć u tych, którzy go z bliska znali i tyle cenili, ile ubolewali nad rodzajem niemocy moralnej, którą, pomimo licznych zalet i wyjątkowych zdolności dotkniętym był a która nie pozwoliła mu dobić do brzegu, czego pomimo wzburzonego morza, tysiąca trudności i nieprzyjaźni najpotężniejszego z ludzi, dokonał na własnym statku Rogoziński.

Do świąt dobije także niezawodnie Kraków, który już cały niemi wyłącznie dziś jest zajęty i z tego powodu przedstawia malowniczy widok. Rynek okryty choinkami, sklepy świecą różnego rodzaju błyskotkami; cukiernie ciastami. Na ulicach ludno i gwarno a tłumy ludu wiejskiego snują się po starym grodzie. Tu, gdzie nikt zwykle nie spieszy się, wszyscy dziś biegną, lecą i zakupują na Wilię i Święta. Ale co po tem będzie? Na sprawunki bowiem świąteczne grosz zawsze znaleźć się musi — ale co potem? Na Teodorę, w drugi dzień Świąt, także się znajdzie — ale co potem? To, co potem, jest pełnem tajemniczości. Jednak przedsiębiorcy różnych rozrywek i zabaw szlachetnych, i mniej szlachetnych, zdają się optymistycznie na owo „co potem“ zapatrywać. Nie tylko bowiem, że nasz teatr przygotowuje po Teodorze cały szereg nowości, ale zapowiadają przybycie aż dwóch cyrków, jeden Merkla, drugi Sidolego i o dziwo, żydowski teatr! A tak zdaje się, iż zadanie braku odbytu, zostanie tu rozwiązanem superprodukcyą — *C'est un moyen comme un autre.* Dodajcie do tego dwie ślizgawki, jedną w ogrodzie Potockich, drugą w ogrodzie Krakowskim, dodajcie, że dotąd wszędzie pusto przeważnie, a przyznacie, że nie ma innej rady, jak klin klinem wybić i superprodukcyą zabaw i rozrywek zwalczyć przesilenie tegoroczne na tem polu i wskazać może wyjście z innych donioślejszych przesileń! A że najlepszy to sposób, dowiódł wczoraj p. Fiszer, który, przybywszy tu po prawdziwem w Wiedniu powodzeniu, nie zawahał się wystąpić w teatrze ponownie ze swojemi typami i, o dziwo większe niż teatr żydowski w Krakowie, w tygodniu przedświątecznym zgromadził nadzwyczaj liczną publiczność, zdziwioną własnem bohaterstwem, jeszcze bardziej niż śmiałością artysty.

Loterya gospodarska jest tutaj rzadką, od paru lat dopiero zaprowadzoną, nowością, która się w Krakowie najzupełniej powiodła. Zawdzięcza to ona niezawodnie niezwykłemu wdziękowi tej, która ją stworzyła. Loterya gospodarska na rzecz ubogich odbywa się w wilię wilii a więc dzisiaj i jest tutaj, że tak powiem, oficyalną wilią wilii; urządzają ją zwykle w wielkiej ujeżdżalni wojskowej panie tutejsze, z panią Zofią Wołodkowiczową na czele; nakładają one dobrowolną kontrybucyę zwłaszcza na myśliwych, którzy muszą dostarczyć sporo na losy zwierzyny. Bory Krzeszowickie dają dobry przykład i spieszą pierwsze z haraczem dla ubogich a i wygrywający uradowani są, że im na święta w tak właściwy sposób uśmiechnie się Fortuna. — Pomysł zatem szczęśliwy a skutek na dwie strony dobroczynny. — Takich pomysłów zdolne są tylko wyjątkowe usposobienia.

Kończąc, niech mi wolno będzie jako jedynemu dziś stałemu między Krakowem i Lwowem łącznikowi, przesłać najserdeczniejsze w imieniu Krakowa życzenia szczęśliwych Świąt Lwowowi. A życzenia te zawierają w sobie całe skarby miłości, jedności i życzliwości, bo, jak powiedział kiedyś kardynał a dziś sekretarz stanu Jacobini: *Cracovie et Léopol toujours unis!!*

23 grudnia.

O.

austro-węgierski ambasador, jako dziekan ciała dyplomatycznego, wzniósł toast na cześć Papieża, „którego wysokiej mądrości oba państwa poruczyły pośrednictwo w tak ważnej dla nich sprawie“. Kardynał Jacobini odpowiedział toastem na cześć monarchów reprezentowanych przy Watykanie.

Z Berlina.

(Jubileusz 25-letniego panowania cesarza Wilhelma. Główny port dla parowców niemieckich. — Sprawa sukcesyi w księstwie Lippe).

Półurzędownie donoszą, iż 25-letni jubileusz panowania cesarza Wilhelma, nie będzie obchodzonym tak okazale, jak to było pierwotnie w projekcie. Na wyraźne życzenie monarchy nie przybędzie na tę uroczystość żaden z panujących książąt. Wystosują oni tylko własnoręczne pisma, które wręczone zostaną przez ich reprezentantów. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w tumie, po którem nastąpi tak zwane *defilir-cour*, a w której wezmą udział generałowie i najwyżsi urzędnicy cywilni. W dniu 1 stycznia przyjmować będzie cesarz tylko powinszowania członków królewskiego domu i najbliższego swego otoczenia.

Wiadomość, że Niemcy wybrały Antwerpią jako główny port, z którego wypływać będą parowce niemieckie, wywołała, jak piszą z Brukseli do *National Ztg.*, w całej Belgii wielką radość, nie z powodu materyalnych korzyści, jakie spaść mogą na kraj, ale dla tego, ponieważ Belgowie widzą w tem postanowieniu dowód politycznej sympatyi. Król Leopold wystosował natychmiast pismo do księcia Bismarcka, w którem wyraża swoje zadowolenie i wynurza życzenie, ażeby nowemu temu przedsięwzięciu jak najlepiej się powodziło. Przy wypłynięciu pierwszych okrętów ma się odbyć w Antwerpii wielka uroczystość. Towarzystwu niemieckiemu parowej żeglugi mają być przyznane jak największe ułatwienia.

Dzienniki berlińskie donoszą: Sejmowi księstwa Lippe, który przed kilku dniami zebrał się na posiedzenie, zakomunikował nowy minister Richthofen, iż książę zezwolił na wypracowanie ustawy o następstwie tronu. Rządzący książę jest bezdzietnym, a ponieważ jego jedyny brat jest nieuleczalnie chorym, przeto nie ma męskich krewnych. Z pretensyą do sukcesyi występuje szef starszej t. z. dziedzicznej linii Lippe, hr. Ernest Lippe, który mieszka przeważnie w zamku Neudorf w Poznańskiem. Pretensye hrabiego są zakwestyonowane przez księcia Schaumburg-Lippe, który również posiada prawo do sukcesyi. Książę nie chciał dotąd słyszeć o ustawie sukcesyjnej. Zmienił jednak swoje zdanie niedawno, prawdopodobnie pod wrażeniem całego przebiegu sprawy sukcesyjnej w Brunświku.

Stosunki Porty z Mocarstwami.

Konstantynopolitański korespondent *Polit. Corresp.* pisze: Pojawiające się z rozmaitych stron pogłoski o konferencyi lub nawet uroczystym kongresie w Londynie, Berlinie lub Wiedniu nabawiają dyplomacyę turecką niepokojem. Znajdują tu dziwnem, że mimo zaprzeczeń z kompetentnych na pozór stolic Europy, pogłoski te jednak nie milkną, a z tego wnioskują, że przecież jeden z gabinetów musi mieć chyba w tem interes, ażeby nie pozwalać zapomnieć światu, że do ewentualności takiej, jak kongres, przyjść może. Podejrzenie Turków zwraca się szczególniej przeciw jednemu gabinetowi, który nie szczędzi usiłowań, nieuwieńczonych dotąd wszakże pomyślnym skutkiem, ażeby Portę utrzymać na drodze przezeń wytkniętej polityki. Mniemają Turcy, że tenże gabinet chce zwrócić uwagę Porty na rozmaite niebezpieczeństwa, utrzymuje więc pogłoski o kongresie, jakby w tym celu, by wskazać, że Porta naraziłaby się na owe niebezpieczeństwa, gdyby się choć cokolwiek oddaliła od drogi, przez ten gabinet uznawanej za dobrą. Ale bądź co bądź, pogłoski te, tyle dobrego sprawiły, że politykę turecką rozbudziły z uspienia. Niczego bardziej nie obawiają się w Konstantynopolu, jak przeniesienia rady europejskiej w sprawie wschodniej ze stolicy tureckiej, do innej stolicy europejskiej, a już wyraz „kongres“, brzmi prawie nieznośnie dla tureckiego ucha. Postanowiono więc, dając znak życia, odwrócić te niebezpieczeństwa od polityki tureckiej. Wyrazem tego postanowienia był okólnik, z dnia 13 grudnia, w którym Porta po historycznym poglądzie i po zapewnieniu o swoich intencyach pojednawczych i chęci poszanowania traktatów, prosi Mocarstwa o przyspieszenie rozwiązania sprawy Rumelii wschodniej. W nocie tej, nie ma żadnej praktycznej wskazówki, co do rozwiązania tej kwestyi i to obniża znaczenie noty. A zdaje się, że gabinety byłyby o wiele przychylniej powitały treściwy projekt, niż wyrazy najpiękniejszych intencyj, których czas przeminął.

Stosunek Porty do Anglii, o ile sądzić można z względniejszego traktowania dragomanów angielskich, uległ zmianie na lepsze. W kołach tureckich daje się słyszeć zdanie, że Anglia wprawdzie w kwestyi bułgarskiej nie ma nieprzyjaznych względem Turcyi zamiarów, ale że nie rozumie tej kwestyi zgoła, i w złudzeniu, że przez zjednoczoną Bułgaryę wzniesie tamę dla Rossyi, pracuje panslawizmowi na rękę. Anglicy ze swojej strony przypominają, że Piemont w swoim czasie nie o wiele był silniejszy od Bułgaryi, gdy Anglia użyczyła mu poparcia, i sądzą, że tylko wzmocnienie indywidualnych organizmów w Bałkanach, może wykluczyć pochłonięcie ich przez Rossyę. Tego zbyt idealnego pojęcia, nie mogą zrozumieć praktyczni Turcy, a choć widzą, że Anglia dość jest odosobnioną w Europie, i czują potrzebę zbliżenia się do grupy trzech mocarstw, to wszakże, obawiając się znowu sprzeczności, właściwie nic nie robią, bo musieliby w Egipcie postępować wspólnie z Anglią a w Europie przeciw niej. Dlatego to Turcy odraczają ciągle wyjazd Mukhtara-baszy do Egiptu. Sir W. White wystosował z tego powodu notę do Porty, a w piśmie tem dość natarczywie zwraca uwagę na to ciągłe odraczanie. Dotychczas Porta nic nie odpowiedziała, a Mukhtar-basza przebywa jeszcze ciągle w Konstantynopolu, chociaż ruchomości jego i prezenta sułtańskie dla kedywa od dawna czekają spakowane na statku „Izzedin“. (Mukhtar-basza, jak doniósł wczorajszy telegram, wyjechał już do Egiptu).

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Kozowa, w powiecie brzeżańskim, na dokończenie budowy cerkwi, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Do chóru życzeń** serdecznych, któremi czytelnicy nasi przy tradycyjnem łamaniu opłatków dzielić się dziś będą w kole rodzinnem i przyjacielskiem, *Gazeta*, jako gość codzienny i towarzysz u domowego ogniska, ma poniekąd prawo i obowiązek przyłączyć się także. Ceniąc sobie wysoce to prawo, a spełniając z prawdziwą przyjemnością tak miły obowiązek, przesyłamy łaskawym czytelnikom naszym z głębi serca płynące życzenie: Wesołych Świąt!

— **Nowy posterunek żandarmski,** złożony z sierzanta i trzech żandarmów, w Buczkowicach powiatu Bielskiego, z dniem 5. b. m. rozpoczął swe czynności służbowe.

† **Artur Bartels,** popularny pieśniarz współczesny, tyle wszystkim sympatyczny, po długiej chorobie onegdaj zakończył życie w Krakowie. W poświęconem pamięci jego wspomnieniu, *Czas* wyraża się o zmarłym: Dziwnie bogata była to natura: poeta, muzyk, rysownik — w każdym z tych kierunków sztuki odznaczał się oryginalnością talentu i bystrością spostrzegawczą; a choć żadnego nie doprowadził do wyższej doskonałości technicznej, w każdym wyrażał głębsze myśli i najszlachetniejsze tendencye. Zwano Bartelsa Bérangerem polskim; jakoż w jego pieśniach dowcip polski, mniej gryzący niż u tamtego, miewał często podobny tamtemu nastrój melancholiczny, i niedziw: zrodzony na Litwie ś. p. Bartels miał w duszy tę nad wszystkiem górującą miłość ojczyzny, która od Kościuszki do Mickiewicza synów Litwy natchnęła największemi bohaterstwami i najszczytniejszemi arcydziełami porozbiorowych czasów. — Żył on przez długie lata wśród puszcz litewskich, których piękności rozumiał i wybornie ilustrował; żył połączony z rodami Radziwiłłów i Tyszkiewiczów i z całą tą społecznością szlachty litewskiej, która przechowała najwięcej ducha tradycyi. Zarządzał ordynacyą dóbr Birże, kiedy nadeszła straszna burza, a za nią srogi teroryzm Murawiewowski. Wśród ogólnych zniszczeń, ratował powierzone sobie mienie, ale gorżka boleść zawładła tem sercem, nie mógł już patrzeć na dzieło zagłady, więc opuściwszy Litwę, przeniósł się do Krakowa. Jak wszędzie, tak i tu zdobył sobie powszechną miłość, był ozdobą zebrań towarzyskich, wszędzie pożądany, wszędzie ceniony. Czas jakiś zasiadał za stołem redakcyi *Czasu*, ale natura na wskróś artystyczna, do prozaicznej dziennikarza pracy nie dała się nałamać, tworzył więc, pisał, śpiewał, rysował, zawsze z wielkiem powodzeniem. Jeden to z najpopularniejszych pieśniarzy współczesnych: piosenki lekkie miewały treść głębszą, że tylko wspomnimy „Kwestyę Wschodnią“, w rodzaju swoim małe arcydzieło. Znał wady naszego społeczeństwa i karcił je bez żółci, według słów poety: „Jeżeli gryzę co, to sercem gryzę“. Ś. p. Bartels liczył lat 67.

— **Z Akademii.** Dnia 10 listopada b. r., odbyło się w Akademii umiejętności posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego, na którem dr. Bolesław Ulanowski czytał rozprawę pod tytułem: „O założeniu klasztoru św. Andrzeja i jego najdawniejszych przywilejach“, której treść następna: Zamieszkujące obecnie klasztor św. Andrzeja w Krakowie Klaryski, nie odrazu osiedlone zostały w tem mieście. Pierwszą ich siedzibą był Zawichost, zkąd naprzód do Skały a następnie do stolicy Małopolski przeniesione zostały. Bogate archiwum Klarysek liczy wiele oryginalnych dokumentów, z których znaczna liczba przypada na wiek XIII-ty. Dotychczas jednak nie była historya klasztoru zawichosckiego należycie opracowaną. Opierano się zazwyczaj na Długoszu, który wprawdzie znał przywileje Klarysek, ale nie był w stanie krytycznie ich zużytkować. Prelegent, chcąc przedstawić dzieje wprowadzenia Klarysek do Polski, zastanawia się nad powstaniem tego zakonu, jego pierwotną regułą i pierwszemi klasztorami na ziemi słowiańskiej, w Pradze i Wrocławiu, i przychodzi do wniosku, że fundacya Salomei przyszła już w r. 1255 do skutku, a nie, jak dotychczas mniemano, dopiero w r. 1257; przeniesienie zaś klasztoru z Zawichostu do Skały, odnosi jeszcze do r. 1257, a dokumenta z r. 1565, w tym przedmiocie wydane, uważa części za podrobione, częścią za opatrzone mylną datą. Uzasadniając swe zdanie i wykazując na podstawie podobizn, kiedy i przez kogo dokumenta rzeczone zostały sfałszowane, stara się prelegent przygotować grunt do autentycznej historyi założenia klasztoru. W ostatniej części swej pracy roztacza prelegent zarys dziejów Klarysek, aż do chwili ich osiedlenia się w Krakowie. Na posiedzeniu administracyjnem, uchwalono, tak tę jako i drugą pracę tegoż autora pod tytułem: „Szkice krytyczne z XIII wieku“, ogłosić w publikacyach wydziału. Szkice obejmują trzy rozprawki: 1) Eufrozyna księżna kujawsko-łęczycka, Eufrozyna księżna pomorska, 2) kilka słów o żywocie św. Salomei, królowej halickiej, 3) przyczynek do dziejów Bolesława Pobożnego. Na temże posiedzeniu, przyznano p. Stanisławowi Babrajowi, za rozprawę pod tytułem: „Sprawy węgiersko-polskie po śmierci Warneńczyka do roku 1458“, drugą nagrodę z konkursu, przeznaczonego dla słuchaczów Uniwersytetu Jagiellońskiego, z daru prof. dra Udalryka Heyzmanna, ku uczczeniu pamięci Długosza.

— **Odczyty dla kobiet** urządzone staraniem oddziału lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego, odbędą się w następującym porządku: I. 30 grudnia 1885, dr. Oskar Widman: „O najnowszych badaniach Pasteura“. II. 13 stycznia 1886, p. Radca Zygmunt Sawczyński: „Z dziedziny pedagogiki“. III. 20 stycznia 1886, dr. Antoni Prochaska: „O Zbigniewie Oleśnickim“. IV. 27 stycznia 1886, p. Ludwik Wierzbicki: „O kurhanach i mogiłach na Rusi“. V. 3 lutego 1886, prof. Karol Rawer: „Upadek Bolesława Śmiałego“. VI. 10 lutego 1886, prof. Franciszek Próchnicki: „Bolesław Śmiały w poezyi polskiej“. VII. 17 lutego, 1886, p. Juliusz Starkel: „O nauce gospodarstwa w wychowaniu kobiet“. VIII. 24 lutego 1886, dr. Oskar Widman: „O dyetetyce zmysłów“. IX. 3 marca 1886, dr. Albert Zipper, lektor w c. k. politechnice: „O powieści sielskiej z XIII wieku“. X. 10 marca 1886. p. Juliusz Starkel: „O najnowszych piórach niewieścich w literaturze polskiej“. XI. 17. marca 1886, prof. Franciszek Próchnicki: „Andrzej Batory“ Korzeniowskiego (rozbiór). XII. 24 marca 1886, dr. Józef Żuliński: „Ustęp z geologii Karpat“. Odczyty odbywać się będą w sali ratuszowej. Początek każdego odczytu, z uderzeniem godziny 5 po południu. Kart wstępu nabyć można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, lub przy wstępie do sali ratuszowej

— **Z zakładu Drohowyzkiego.** Jak się dowiadujemy, jest właśnie do umieszczenia 16 wychowanic zakładu hr. Skarbka w Drohowyżu, które umieją zatrudnić się kuchnią, prać, szyć i t. d., a jako do robót tego rodzaju już przysposobione i w odpowiednim będące wieku, muszą opuścić zakład. Przy umieszczaniu ich, zarząd fundacyi hr. Skarbka baczyć będzie w pierwszym rzędzie na to, aby znalazły w domu służbodawców życzliwą opiekę, choćby nawet w pierwszym roku nie miały pobierać żadnego wynagrodzenia za służbę.

— **Nadzieja.** Wychodząca od października b. r. we Lwowie *Nadzieja*, zawiera obok jak najdokładniejszych wykazów losowania wszystkich papierów wartościowych, także obfity i umiejętnie redagowany dział ekonomiczny, w którym się znajdują najważniejsze i najnowsze wiadomości z dziedziny handlu, ruchu kolejowego, i konjunktur giełdowych.

— **Dyrekcya Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych** we Lwowie, podając niniejszem do wiadomości, iż losowanie dzieł sztuki odbędzie się już w krótkim bardzo czasie — wzywa szanownych członków i agentów, którzy z zapłatą należytości za doręczone akcye zalegają, by należytość za takowe raczyli najpóźniej do 30. b. m. wprost do kancelaryi Towarzystwa ulica św. Szymona l. 2 nadesłać, w przeciwnym bowiem razie akcye w czas nie zapłacone w losowaniu udziału brać nie będą. Zarazem zawiadamia Dyrekcya, iż premium tegoroczne „Skazana“ już nadeszło, i każdej chwili za wykazaniem się zapłaconą akcyą podjęte być może.

— **Mierzwiński.** Bardzo melodyjne, pełne werwy, przytem łatwo ułożone walce na fortepian p. t. Mierzwiński, kompozycyi Ludwika Marka, wyszły nakładem księgarni Seyfartha i Czajkowskiego w pięknej edycyi, ozdobione portretem sławnego tenora.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 24 b. m., teatr zamknięty. — Jutro, w piątek, 25 b. m., o godzinie w pół do 4 po południu, na dochód towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej *Halka*, opera St. Moniuszki, wieczorem o godzinie 7 po raz pierwszy *Noc świętojańska*, obraz ludowy w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Adama Staszczyka, muzyka K. Hoffmana. — W sobotę, 26 b. m., po południu o godzinie wpół do 4 *Głośna sprawa*, dramat w 5 aktach D'Ennery i Cormon, wieczorem o godzinie w pół do 8 *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach K. Millöckera, — W niedzielę, 27 b. m., o godzinie w pół do 4 po południu *Gaskończyk*, opera komiczna w 4 aktach Souppé'go, wieczorem o godzinie w pół do 8 po raz drugi *Noc świętojańska*. — W poniedziałek, 28 b. m., *Daniszewy*, dramat w 4 aktach Piotra Newskiego i Dumasa. — We wtorek, 29 b. m., *Książątko*, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua.

Z opery p. Henryka Jareckiego p. t. *Jadwiga*, odbywają się od miesiąca codziennie próby orkiestrowe i ensemblowe pod osobistem kierownictwem kompozytora. Opera ta wystawioną zostanie w najbliższym tygodniu po świętach. Nowe dekoracye do tej opery wykonał p. Düll, dekorator teatru lwowskiego. Do aktu 1, dekoracyę przedstawiającą Zamek krakowski, do aktu 4, wnętrze kościoła katedry wawelskiej.

— **Urocze Święta** Narodzenia Zbawiciela zapowiadają się pogodnie, co dla stosunków towarzyskich, zwłaszcza na wsi, niemałe ma znaczenie. Ze stanu powietrza w te Święta, obserwacye ludu naszego, wysnuwają wnioski, zawarte w licznych przypowieściach, których wiązankę przytaczamy: Słota w dzień Adama i Ewy, to strzeż od zimna chlewy; a jak mróz i pięknie, to zima wcześnie pęknie. — Wigilia piękna, a jutrzenka jasna, będzie stodoła ciasna. Na Boże Narodzenie, weseli się wszelkie stworzenie. — Boże Narodzenie białe, Wielkanoc zielona; Boże Narodzenie zielone, wielkanoc biała. — Jeśli pola zielone, gdy się Chrystus rodzi, to kiedy zmartwychwstaje, śnieg z mrozem kołaczom przeszkodzi i t. d.

— **Pożar.** Przedwczoraj spalił się dach na stajni wojskowej, z drzewa zbudowanej, w Żółkwi. Stajnia, własność gminy żółkiewskiej, była ubezpieczona. Ogień wszczął się o godzinie 6 z rana, gdy ułani byli już poubierani. Zachodzą poszlaki, że był podłożony zbrodniczą ręką.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono z kieszeni czarny pugilaresik z kwotą 50 zł.; pudełko ze sztucznemi kwiatami, czerwonemi, jedwabnemi wstążkami i krajkami, wartości 13 zł., z wozu. — W jednej z tutejszych kawiarń skradziono z kieszeni surduta kwotę 12 zł., z rachunkiem za szklarskie roboty na 227 zł. — Zgubiono złoty kolczyk formy obrączki z gałązkami o trzech brylancikach, wartości 15 zł.; złotą bransoletę filigranowej roboty, z dwoma listkami emaliowanemi. — Zapomniano w dorożce dnia 18 b. m. czarny futrzany worek na nogi, ciemno-bronzowem suknem pokryty, wyszywany i obłożony na brzegu żółtem futerkiem. — Zakwestyonowano beczkę piwa 15 próżnych worków i dwie pary naszyjników, wszystko to z jakiejś kradzieży pochodzące. — Piesek amerykański z białym czubkiem i z takimże ogonkiem, przybłąkał się do p. Magida Chaima pod l. 23 przy ulicy Żółkiewskiej, u którego może go sobie właściciel odebrać.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Peszcie Karol Huber, profesor akademii muzycznej i kompozytor, licząc lat 57; na wyspie Malcie kontradmirał duński H. G. Harde.

— **Młody cesarz chiński,** Kwang-su, liczący obecnie lat 14, według telegramu *Standardu* z Shanghaju, w lutym ma się ożenić i objąć rządy państwa. Cesarzewa regentka ustępuje. Cesarz Kwang-su liczył niespełna 4 lata wieku, kiedy w r. 1875, po śmierci cesarza Tsung-tsi, wstąpił na tron przodków swoich.

— **Baron Calice,** c. k. ambasador w Konstantynopolu, zachorował obłożnie przed kilku dniami, według ostatnich wiadomości jednak, przebieg choroby nie budzi obawy. Sułtan i wielki wezyr kilkakrotnie dowiadywali się o stan chorego.

— **Panna Izabella Braun,** wysoko ceniona w Niemczech autorka dzieł dla młodocianego wieku, w tych dniach z okazyi 70 rocznicy swoich urodzin, otrzymała w miejscu swojego zamieszkania, Monachium, telegramy gratulacyjne, od Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi z Gödöllö, od króla Ldwika bawarskiego, od królowej Elżbiety rumuńskiej, tudzież od kilku członków królewskiego domu bawarskiego.

— **Jubileusz Rankego.** Dziewięćdziesiąta rocznica urodzin prof. Leopolda Rankego była świetną owacyą dla sędziwego i znakomitego historyka. Winszowali starcowi najprzód następca tronu, wielki książę badeński i syn jego Ludwik, minister Gossler, w imieniu całego gabinetu, generał Strubberg, w imieniu cesarzowej. Jubilat otrzymał własnoręczne listy cesarza i cesarzowej, pełne uznania i życzliwości. Dalej winszowali prof. Aubers z berlińskiej Akademii umiejętności, prof. Mommsen w imieniu wydziału filozoficznego, rektor dr. Kleinert, w imieniu całej wszechnicy, sławiąc

Rankego jako mistrza nauczycieli, twórcę szkoły historycznej. Starszy burmistrz Forckenbeck winszował krótko a jędrnie w imieniu miasta, a prof. Sybel, sławił go jako znakomitego nauczyciela...

— **Nową gwiazdę** szóstego rzędu, odkrył przed kilku dniami astronom szkocki O' Unecht pod Aberdeen, a to na rozgraniczeniu znaków Oryona i Byka, w drodze Mlecznej. Siła świetlana tej gwiazdy, ciągle się zmniejsza.

— **Zbiegły kasyer** z Włocławka, Krzeczkowski, został schwytany w Szwajcaryi.

— **Ze sportu.** Premium austryackiego „Derby", na torze wiedeńskim zwiększone zostało o 1.000 zł., tak, że obecnie wynosi 4.000 złr.

— **Orkan**, który się srożył dnia 2 b. m. w okolicy przesmyku Panamskiego, zrządził niezmierne spustoszenia. Dotychczas wiadomo o 15 okrętach, które zatopił, przyczem zginęło wiele ludzi. Stratę obliczają na parę milionów zł.

— **Dziennikarstwo w Austri.** Według sprawozdania centralnej komisyi statystycznej dziennikarstwo w Przedlitawii przynajmniej co do liczby pism znajduje się w ciągłym rozwoju. W przeciągu ostatnich lat dziesięciu liczba dzienników prawie się podwoiła. W r. 1875 było w Austryi 876 pism; najnowsze sprawozdanie wykazuje ich 1623, pomiędzy temi 490 politycznych, 175 ekonomicznych, 118 gospodarczych, 113 przemysłowych, 13 wojskowych, 92 muzycznych, 21 prawniczych, 53 kościelnych, 98 pedagogicznych, 55 geograficznych i historycznych, 208 beletrystycznych i humorystycznych, 107 pism lokalnych, 129 dla inseratów i 3 socyalno - polityczne. Według języka istnieje 1054 niemieckich, 225 czeskich, 108 polskich, 95 włoskich, 35 słoweńskich 32 w różnych innych narzeczach słowiańskich a 74 pism w innych językach. W porównaniu z rokiem 1884, liczba pism niemieckich podniosła się o 7·1 prc. włoskich o 6·7 prc., czeskich o 13·6 prc., polskich o 5·5 prc., słoweńskich o 20·7 prc. W ciągu roku 1885, upadło 110 dzienników, pojawiło się nowych 240, z których 28 już po ukazaniu się jednego lub kilku numerów zakończyło swój żywot.

— **Tempartament włoski.** Ambasada włoska w Paryżu przy ulicy Vezeley była temi dniami teatrem gwałtownych wybryków pewnego Włocha nazwiskiem Francesco Rosa, którego zaledwie uwięzić zdołano. Rosa silny i słusznego wzrostu mężczyzna, ma zaledwie lat dwadzieścia. Ubrany dość przyzwoicie przybył do ambasady, oświadczając że jest już od lat sześciu we Francyi, zajmując się malarstwem pokoi, ale ponieważ od pięciu miesięcy nie ma żadnej roboty, prosi aby go odesłać do kraju. Urzędnik do którego Rosa się udał, odpowiedział mu że tylko połowę kosztów podróży ambasada wziąć może na siebie. Rosa na te słowe wpadł w szalony gniew; zaczął krzyczeć że muszą go darmo wyprawić, a po ponownej odmowie ze strony urzędnika, zawołał że jeżeli tego nie uczynią, on się z miejsca nie ruszy. I rzeczywiście zabrał miejsce na ławie, gdzie przesiedział od godziny jedenastej do piątej wieczór, o której to porze musiano go wyprosić, bo biura się zamykały. Ale Rosa nie myślał tak łatwo ustąpić napadł na woźnych bijąc wsciekle, i druzgocząc wszystko co mu pod rękę wpadło. Wypędzony na ulicę, zbierał kamienie i błoto i ciskał je na herb Włoch wiszący u głównych drzwi konsulatu, przyczem stłukł parę szyb. Przybyło wreszcie dwóch ludzi z policyi pragnąc tym zuchwalstwom koniec położyć. Po żywej walce udało się Rosie uwolnić się od nich i uciec. Wieczorem generał Menabrea, ambasador włoski, doniósł o tym fakcie prefekturze policyi. Urządzono zasadzkę około konsulatu, i na drugi dzień, gdy Rosa znowu się pojawił ze swemi żądaniami i wyzywającą miną, został przez czterech ajentów pochwycony, ale tym razem nie stawiał już oporu. W ciągu dnia, kilku innych włochów, widocznie przez Rosę podmówionych zjawiło się w ambasadzie z zamiarem wyprawienia podobnych scen; zostali natychmiast zaaresztowani, ale uwolniono ich wkrótce na prośbę konsula. Jeden tylko Rosa będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

— **Praca więźniów w Anglii.** W obec agitacyi, jaką rozwinięto w kołach przemysłowych w Austryi przeciw pracy więźniów nie będzie bez interesu podać jej rezultaty w Anglii, gdzie przedewszystkiem przeprowadzono ją systematycznie i według ściśle określonego planu. Według ogłoszonego właśnie sprawozdania komisyi dla więzień od marca 1884 r. do tegoż miesiąca r. 1885, było zajętych w więzieniach przecięciowo dziennie 13.709 osób. Wartość wyprodukowanej przez nie pracy podano w sprawozdaniu na 124.333 funtów szterlingów, czyli 9 szylingów 5 pens. na głowę. Z tego przypada 43.161 funtów szterl. na wyroby przemysłu, 23 531 funtów szterl. na roboty przy budowlach, drogach i t. p., a 57.641 funtów szterl. reprezentuje wartość pracy, uskutecznionej w interesie zwykłej służby więziennej.

— **Cholera.** Już po wydaniu wczorajszego numeru *Gazety*, doszedł nas następujący telegram z Tryestu: Przybyły tu wczoraj na statku Lloyda „Trieste", nie młody już węglarz, zapadł w chorobę, zdradzającą wszelkie symptomy cholery. Umarł on dziś rano w odosobnionym oddziale szpitala. Chorzy, znajdujący się w tym oddziale, pomieszczeni zostali każdy w osobnem mieszkaniu. Umarł tam także inny, 25-letni węglarz, po kilkodniowych cierpieniach, połączonych z kurczami i dyaryą. Z zarządzonej sekcyi, nie uzyskano żadnego pozytywnego rezultatu.

— **Wojna.** Pod powyższym tytułem znani pisarze francuscy, pp. Erckmann i Chatrian, napisali dramat, którego próby odbywają się obecnie w teatrze paryskim Châtelet. Jest to przeróbka z powieści tychże autorów, noszącej tenże sam tytuł. P. Chatrian, zapytywany o treść i cel dramatu przez jednego z reporterów dzienników francuskich, dał następujące wyjaśnienie: Pragnęliśmy stworzyć dramat militarny, któryby, wychodząc z granic dotychczasowych sztuk tego rodzaju, tracąc cechę przesadnego szowinizmu, był jednak sztuką na wskróś patryotyczną. W dotychczasowych scenicznych obrazach wojennych, widzieliśmy zwykle piękną „kantinierkę" z psem broniącą młyna przeciw całej armii, lub pięciu żołnierzy rozpraszających dwiestu nieprzyjaciół. My chcemy przedstawić na scenie rzeczywistość wojny, przedstawić Francuzów w zapasach z nieprzyjacielem, który wyrównywa im odwagą i zdolnościami militarnemi a nawet często ich zwalcza. Podróżując wraz z Erckmannem po Szwajcaryi i będąc w Zurichu po wzięliśmy pierwszą myśl dramatu. Chwila historyi militarnej z czasów pierwszej republiki, którą zamierzyliśmy przedstawić, jest bardzo ważną i zajmującą a mniej powszechnie znaną, gdyż historycy napoleońscy z umysłu pozostawiali ją w cieniu. W tej chwili wszakże Masséna ocalił Francyę; stał on na czele ostatniej już armii republiki i gdyby był został pokonany w Zurichu, nieprzyjaciel wkraczał do Francyi i nie mógłby być powstrzymany. Gdy Bonaparte wracając z Egiptu, dokąd uprowadził 40.000 żołnierzy, których brakło dla obrony granic, wylądował w Tulonie, w trzy dni po zwycięztwie zurychskiem, Massena wygrał już był partyę a straszne niebezpieczeństwo zostało uchylone. Bonaparte miał tylko zebrać owoce zwycięztwa. Pociągała nas także bardzo dziwna postać Suworowa. Dzielny żołnierz, ale nielitościwy, nie przebaczający nikomu, prowadził on walkę zażartą, fanatyczną nie tylko przeciw Francyi, jako nieprzyjaciółce, ale w obronie zasad, które za święte uważał. Walkę tę chcemy przedstawić z całym realizmem i historyczną prawdą, której się ściśle trzymaliśmy. Dramat obejmuje dziewięć obrazów. Pierwszy odbywa się w Polsce. Szturm Suworowa i wzięcie przedmieścia Pragi kończy wojnę z Polską; drugi obraz przedstawia tryumf Suworowa. Piękna dekoracya, pełna światła — w głębi katedra, z której dochodzą odgłosy śpiewów. Trzeci obraz, to Masséna i jego armia; czwarty, przedstawia armię rossyjską w wąwozie św. Gotarda; piąty, przygotowania do bitwy; szósty, wzięcie Zurichu; siódmy, obóz rossyjski; ósmy i dziewiąty, epizody odwrotu Suworowa. — Trudno zaiste przewidzieć, jakiem powodzeniem cieszyć się będzie dramat, wprowadzający na scenę z całym realizmem okropności bitwy — to pewna wszakże, że próba, przedsiębrana przez pp. Erckmanna i Chatriana, obudza powszechne zajęcie.

— **Wystawa nieustająca** dzieł sztuki otwarta jest codziennie rano i po południu w lokalnościach pierwszopiętrowych domu pod l. 10 przy ulicy Teatralnej (plac św. Ducha).

Z podróży.

W Brukselli wyszła niedawno z druku książka, oczekiwana niecierpliwie przez wszystkich interesujących się Afryką. Jest to ostatnie dzieło Stanleya tłómaczone na język francuski przez jednego ze współpracowników *Independance Belge*, pana Gerarda Harry. Książka nosi tytuł: Pięć lat w Kongo. (*Cinq années au Congo par Henry M. Stanley*), Przytaczamy trzy ustępy z tego ciekawego dzieła, które dają wierny obraz obyczajów i zwyczajów środkowej Afryki:

Przebywszy dwudziestu dwu kilometrową podróż, wśród stepów po grzęskim i bagnistym gruncie, weszliśmy na terytoryum Bouaboua-Njali, naczelnika tego kraju, który znaczenie swe i majątek zawdzięcza utworzeniu przewozu na rzece Gordon Bennett, która płynie na wschód od jego posiadłości. Naczelnicy których spotykaliśmy dotąd, byli to dzielni ludzie, ale dość pospolitego typu. Bouaboua-Njali jest osobistością, której opisanie wymagałoby osobnego tomu.

Pomimo częstych wizyt, jakie odbiera, Njali okazuje dla każdego nowego przybysza uprzejmość bez granic. Od chwili poznania się z przybyłym cudzoziemcem, używa on wszelkich sposobów, aby zasłużyć sobie na jego zaufanie, a to w tym celu, żeby módz go tem łatwiej ograbić. Kto go ujrzy po raz pierwszy, ujęty bywa zalotnością jego prawie kobiecą, i wesołością dziecka: ale nie trzeba wierzyć tym niewinnym pozorom. Wkrótce przekona się każdy, iż miał z łotrem do czynienia. A trzeba słyszeć jak on się łasi i pochlebia: „Mój brat," mój drogi brat! „brat nad braćmi," woła ciągle. „Co mój najlepszy brat chce zwidzić kraj?" I chodzi w około przybysza pełen uprzejmości, pokory, oglądając go wzrokiem przed którym nic się nie ukryje.

Warto zobaczyć jakim przepychem otacza się ten fałszywy poczciwiec, gdy ma obcych przyjmować; skóra lwa rozłożona jest na podłodze; olbrzymia karmazynowa poduszka przedstawia tron, w około którego podwładni dowódzcy pokornie zasiadają. Njali każe umyślnie czekać na siebie i podczas gdy podróżny się niecierpliwi, on przystraja się, oglądając swoją postawę w niezliczonych lustrach ozdabiających ściany jego dworu. Poprawia kosmyk włosów który nie dość prosto do góry sterczy, świeżym pokładem żółtej farby upiększa swoje lica i czoło, kreśli żółtawą linię pod lewem okiem, a białą pod prawem, nie mówiąc już o nosie, który maluje na czarno sproszkowanym węglem. Nareszcie tualeta skończona; jeszcze tylko wygładza ręką powierzchnię swego kapelusza, udrapowuje fałdy czerwonego wełnianego koca, którym jest okryty, i ukazuje się w końcu oczom zdumionego gościa.

Widząc wysiłki, jakie czynią afrykańscy wodzowie, ażeby naśladować majestat królewski, zastanawiałem się często nad tem, kto im mógł w tym względzie za wzór służyć. Bez wątpienia nie król Ouganda Mtesa, bo czasy jego zbyt są odległe. Nie mogłem zaś odnaleźć w nowożytnej historyi Afryki środkowej ani jednej postaci, która by mogła swoją legendarną wspaniałością podać dowódzcom plemion dzikich myśl naśladowania monarszego majestatu w sposób iście komiczny. Przypuścić chyba należy, że to upodobanie w wystawności jest już im wrodzone.

Po naszym powrocie do stacyi równikowej, dwóch europejczyków opowiadało nam o straszliwej ceremonii, przypominającej zwyczaje królestwa Dahomey. Opowiadający byli wszakże naocznemi świadkami wypadku. Afrykańczycy wspominali nam już pierwej, z zupełnym spokojem, o zwyczaju jaki u nich po dziś dzień istnieje, składania w ofierze ciał ludzkich. Nie wierzyliśmy temu, dopóki naoczni a wiarygodni świadkowi nie opowiedzieli nam, co następuje:

Znaczny jeden władca mający swe posiadłości w sąsiedztwie, złożony z urzędu z powodu podeszłego wieku, umarł niedawno. Natychmiast też kapłani plemienia Bakutis podwładnego zmarłemu władcy, postanowili na mocy starodawnego zwyczaju, zamordować pewną liczbę niewolników, którzy by wraz z nieboszczykiem wejść mogli do krainy duchów. Krewni zmarłego postarali się o taką liczbę niewolników, jaką tylko zakupić byli w stanie. Porucznik nasz Van Gèle miał pod swoją komendą pięćdziesięciu ludzi, niesłychanie posłusznych i karnych, a to dało powód Bakutisom, szukającym ofiar, do mniemania, że są to niewolnicy. Przybyli tedy do porucznika z propozycyą zakupna kilku z nich. Porucznik Van Gèle, zaciekawiony, zapytał o powód tej propozycyi, na co otrzymał odpowiedź, że chodzi tu o poświęcenie ich na cześć zmarłego starego wodza. Naturalnie, że porucznik odrzucił z przerażeniem propozycyę, a nawet kazał Bakutisów wypędzić ze stacyi kijami.

Nareszcie krewni zmarłego zdołali zebrać, czternastu niewolników, wziętych z głębi kraju. Wtedy porucznik Van Gèle, dowiedziawszy się o miejscu, gdzie egzekucya odbyć się miała, udał się tam w towarzystwie swego przyjaciela i kilku urzędników stacyi, chcąc być świadkiem tej przerażającej ceremonii.

Niezliczone tłumy zebrały się na wyznaczonem miejscu. Wybrane ofiary klęczały ze związanemi na plecach rękami pod wysokiem i giętkiem drzewem, na wierzchołku którego długi sznur był uwiązany. Krajowcy chwytali za sznur wiszący, i ciągnęli go, zwieszając się na nim, tak długo, aż drzewo wygięło się jak łuk. Wtedy porwano jednego niewolnika, przywiedziono pod drzewo, i założono mu sznur na szyję. Zbliżył się kat uzbrojony w szablę z krótką klingą, odmierzył odległość, i potrzykroć przykładał ostrze do karku nieszczęsnej ofiary.... Za trzecim razem uderzył, i za jednym zamachem ściął głowę. Ucięta głowa podskoczyła w górę wraz z drzewem, i odłączając się od sznura, padła w odległości kilku metrów od tego miejsca.

Reszta niewolników została tym samym sposobem stracona. Po dokonanej egzekucyi, ugotowano wszystkie głowy, żeby je skalpować, odjąć czaszki, i ozdobić niemi słupy, ustawione w około grobowca wodza. Ciała rzucono do Kongo, a ziemia skropiona krwią ofiar, została użytą na pogrzebanie zwłok zmarłego wodza.

Czyż potrzeba opisywać, jaką zgrozą i obrzydzeniem ta okropna scena napełniła młodego porucznika i jego towarzyszy. Nie mogąc wszakże okupić pieniędzmi życia biednych ofiar, musieli oni pozostać niemymi świadkami tej rzezi, innego bowiem środka ocalenia nieszczęśliwych nie było. Bezsilni wobec zwyczajów barbarzyńców, musieli kryć w sobie oburzenie, i narzekać na swoją bezsilność. Przyjdzie czas bezwątpienia, kiedy ustaną te barbarzyńskie zwyczaje, ale obecnie nic nie pomoże zmuszać te dzikie plemiona do odstąpienia od dawnych tradycyj. Chcąc siłą zbrojną zniewolić ich do tego, trzebaby chyba wyludnić kraj cały.

Mieszkańcy Nolounga zeszli ze szczytów gór, wśród których się kryją, żeby poznać się i handlować z nami. Kobiety i dzieci przybyły, przynosząc rozmaite artykuły żywności, mężczyźni przynieśli wino palmowe, a rybacy, których rozciągnięte sieci widnieją u brzegów rzeki, przynieśli nam świeże ryby. Natychmiast targ się rozpoczął, i trwał kilka godzin z rzędu.

Po skończonym targu prosiliśmy młodzież krajową, by nam przedstawiła próbkę tańców narodowych. Są to wszystko ludzie dobrze zbudowani, zwinni i zręczni. Z uprzejmością przystali na propozycyę naszą i rozpoczęli tańce, które nam wydały się dziwacznemi, a widocznie obudzały zachwyt przypatrujących się krajowców. Trzeba jednak przyznać, że te ich zapamiętałe pląsy, ryzykowne skoki i niespodziane ruchy, są pełne życia, pewności i brawury.

Nic ciekawszego jak finał: Tancerze biorą się za ręce i formują koło. Nagle dwóch młodzieńców odłącza się od koła, staje we środku, i po chwili milczenia, młodszy z nich wyłazi na plecy starszego, dobywa ostrego noża i rozpoczyna poważną pieśń. Wtedy wszystkie głosy łączą się z nim w jedną melodyę, i za każdym razem, gdy chór dochodzi do najgłośniejszego ustępu, młodzieniec przesuwa ostrze noża przez swój język w całej długości, aż krew płynie i oblewa mu szczęki.

Chór wzmaga się coraz głośniejszy i szybszy, ruch koła coraz prędszy, a idąc za popędem ogólnego szału, nóż młodego chłopca coraz silniej zagłębia się w język z taką energią, że krople krwi coraz większe i coraz częściej spływają. Ale czas już przerwać tę zabawę, bo tancerze w upojeniu mogą stracić do reszty przytomność. Na dany znak koło się rozrywa, głosy cichną, a my rozdajemy podarunki całej młodzieży rozpromienionej radością. Co do chłopca, który się tak bezlitośnie kaleczył, wygląda tak, jakby wcale nie cierpiał, umył ranę, a gdy mu wręczyłem podarek, odszedł, śmiejąc się głośno, uradowany wielce.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 21 do 31 listopada b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 194.939 złr 47 cnt, na linii Lwów-Brody - Podwołoczyska 54.450 złr. 89 cnt, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 7.594 złr. 45 cnt., ogółem 256.984 złr. 81 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 243.374 zł. 4 cnt., na drugiej 89.640 złr. 33 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 8.059 złr. 67 ct. ogółem 341.074 zł. 4 ct. Od 1 stycznia zaś do 31 listopada bież. roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 5,137.611 zł. 25 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,487.781 zł. 5 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 136.705 zł. 83 ct., ogółem 6,762 098 zł. 13 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 6,309.893 zł. 14 ct., na drugiej 1,612.332 zł. 73 ct., a na kolei lokalnej Jarosław Sokal 60.942 zł. 90 ct., ogółem zaś 7,983 168 zł. 77 ct.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1885 wyrobiono w 144 gorzelniach galicyjskich ogółem 1,437 867 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym brodzkim 33 (391.014), rzeszowskim 19 (146 295), przemyskim 18 (197.001), tarnopolskim 13, (152.375) sanockim 13, (72.177), samborskim 12 (104.188 opodatk. stopni alkoholu), kołomyjskim 10 (124.319), krakowskim 8 (50.645), stanisławowskim 7 (wyrobiono tu 97.880 opodatkowanych stopni alkoholu), następnie tarnowskim 7, (69.527), lwowskim 3, (27.121), nowosądeckim 1, (5.323 opodatkowanych stopni alkoholu).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1885 w 146 browarach gal. wywarzono 25.392 hektolitrów piwa. Największa ilość browarów funkcyonowała w powiecie skarbowym rzeszowskim bo 26 (wywarzono w nich 2.758 hekt. piwa), następnie brodzkim 20, (wywarzono 2.764 hekt piwa), w tarnopolskim 16, (2.486 hekt.), przemyskim 13, sanockim 12, krakowskim 11, stanisławowskim 11, lwowskim 9, tarnowskim 9, nowosądeckim 8, samborskim 7, kołomyjskim 4, (we Lwowie 5.880 w Krakowie 2.324 hekt. wywarzono piwa, jako miastach zamkniętych.)

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu roku bież. wynosiła produkcya soli w Galicyi 133.833 centnarów metr., sprzedaż zaś 98.898 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 115.357 centn metr, sprzedaż zaś 95.025 centn metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu wrześniu roku bieżąc. wyprodukowano o 18.476 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o

3.873 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Według dotychczasowych dyspozycyj Najj. Pana ma powrócić dnia 2 stycznia z Gödöllö do Wiednia.

Na cześć Najdost. Narzeczonych, Arcyksięcia Karola Stefana i Arcyksiężniczki Maryi Teresy, odbył się przedwczoraj w apartamentach Najd. Cesarzewiczowstwa obiad galowy, na którym książę Filip Cobourg-Gotha wzniósł toast na cześć Najd. Narzeczonych. Słychać, iż ślub został naznaczonym na 11 lutego p r., a aktu tego dopełni ksiądz kardynał Ganglbauer.

Według depeszy, którą otrzymaliśmy wczoraj po zamknięciu *Gazety*, zdrowie p. prezesa gabinetu hr. Taaffego znajduje się już w tak pomyślnym stanie, iż dostojny pacient będzie mógł w dniach najbliższych wstać z łóżka.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż w dniach najbliższych zostaną ogłoszone nominacye generał-porucznika Sterneck-Daublebskyego na zastępcę szefa sztabu generalnego, a generał-majora Merty, na komendanta szkoły wojennej.

Ze zbliżeniem się pory świątecznej, zapanowała na polu polityki wewnętrznej zupełna cisza. przedwczoraj została odroczoną reszta obradujących dotychczas Sejmów krajowych, mianowicie dolno-austryacki do 28 b. m., a tyrolski i kraiński do 4 stycznia. Sejmowi dolno-austryackiemu zakomunikowano, iż uzyskały Najw. sankcyę zeszłoroczne jego uchwały co do zmiany gminnej ordynacyi wyborczej w Wiedniu i udzielenia prawa wyborczego tak osobom opłacającym najmniej 5 złr. podatku jak i nauczycielom szkół ludowych.

Z Berlina donoszą, iż dotychczas nie zapadło jeszcze postanowienie co do ogłoszenia białej księgi w sprawie Karolinów. Dzienniki jednak domyślają się, iż rząd przedłoży parlamentowi cały materyał odnoszący się do tej kwestyi.

Piszą z Warszawy, iż wyrok zapadły w procesie socyalistów będzie przesłany generał - gubernatorowi Hurce do zatwierdzenia. Według wersyj krążących w warszawskich dobrze poinformowanych sferach, złagodzi Hurko niektóre wyroki Przewidywane są jednak z pewnością przynajmniej dwie egzekucye śmierci.

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Petersburga: W ostatnich czasach prasa rossyjska z takim naciskiem i natręctwem domagała się ograniczenia praw i powiększenia obowiązków ludności cudzoziemskiej w Rossyi, iż naczelny zarząd prasowy widział się zniewolonym okólnikiem przesłanym wszystkim redakcyom zakazać bliższego omawiania odnośnych planów rządu.

Polit. Corr. donosi z Konstantynopola, że relacye które Porta odebrała z Krety, zgadzają się na to, że mimo usiłowań wywołania zaburzeń, ludność skłania się do usposobienia pokojowego. Porta twierdzi, że posiada dowody przeciw bezprawnym wichrzeniom urzędowych agentów greckich. Dotąd nie powiodło się im wywołać demonstracyi. Szczególniej ludność wiejska wyspy wzywana do udziału, oświadczyła, że powstanie odosobnione, zrujnowałoby Kretę, i że Grecya pawinna rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, jeżeli szczerze myśli o oswobodzeniu ludności Krety. Ale żeby temu zapobiedz, Porta nie przestaje wzmacniać załóg wojskowych na wyspie, a prócz tego do koła wyspy na wodach krążą liczne statki tureckie, ażeby niedopuścić do wylądowania ochotników greckich pragnących wzniecić powstanie.

Posiedzenie Izby włoskiej, ostatnie przed świętami, było jeszcze niemal burzliwsze, niż obrady nad reformą podatku gruntowego. Minister oświecenia, Coppino, dowiedziawszy się, że znajduje się wniosek skierowany przeciw niemu, zażądał obrad nad nim nazajutrz, nie wiedząc, że już nie będzie posiedzenia Prezes gabinetu Depretis zaproponował, ażeby obrady odroczyć do trzech miesięcy. Na to oświadczył Coppino, iż zgadza się, ale pod warunkiem, żeby w przyjęciu odroczenia uważała Izba uznanie dla rozporządzeń ministerstwa oświecenia w sprawie uniwersytów. Powstała wrzawa z tego powodu, odezwały się głosy nieparlamentarne, i hałas ten uciszył dopiero prezes Izby, nakrywając głowę. Dopiero po długiej przerwie, na wniosek Nicotery, uchwaliła Izba odroczenie znaczną większością.

Dzienniki londyńskie z dnia wczorajszego ogłaszają pismo Forstera, w którem tenże wyraża zdanie, że nadanie Irlandczykom praw autonomicznych (*home-rule*), nie rozwiązałoby jeszcze kwestyi irlandzkiej, a byłoby połączonem z niebezpieczeństwami, tak dla Wielkiej Brytanii, jak i dla Irlandyi.

Niektóre dzienniki podają jakoby z autentycznego źródła wiadomość, że 18 deputowanych irlandzkich stronnictwa torysowskiego, zapewniło sobie poparcie dostateczne konserwatystów angielskich, ażeby wystąpić stanowczo przeciw wszelkim intencyom gabinetu torysowskiego, któryby chciał Parnellistom zrobić koncesye w duchu przyznania im osobnego parlamentu.

Drugi dzień obrad nad sprawą Tonkinu w Izbie francuskiej nie doprowadził także do żadnego rezultatu. Na posiedzeniu tem rozpoczęły się obrady mową profesora Passy, przeciwnika polityki kolonialnej. Ballue, zwolennik wyprawy do Tonkinu, bronił zapatrywań gabinetu, poczem sprawozdawca większości komisyjnej Pelletan, w długiej mowie bronił zapatrywań lewicy. W rozwijanych zapatrywaniach nie podniósł referent żadnego zarzutu przeciw chęci i konieczności pozostania w Tonkinie, rozwodził się tylko nad błędnym punktem wyjścia i nad tem, że przyszło do okupacyi Tonkinu. W imieniu patryotyzmu żądał w końcu ewakuacyi. Pewne wrażenie zrobiło na tem posiedzeniu oświadczenie Freycineta, który podał treść punktów przedugodnych z Madagaskarem. Jeszcze i wczoraj odbyło się jedno posiedzenie, a następne i dalszy ciąg obrad nad Tonkinem naznaczono już na dzień 26 grudnia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 grudnia. (*Tel. pr.*) Gratulacye, składane Najj. Panu, przyjmować będzie książę Hohenlohe dnia 31 grudnia r. b. i 1 stycznia 1886, a życzenia, składane Najj. Pani, przyjmować będzie w tych samych dniach, hrabina Goess.

Wiedeń, 24 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rada państwa ma ponownie zebrać się dnia 29 stycznia 1886.

Wiedeń, 24 grudnia. (*Tel. pr.*) Rekonwalescencya hr. Taaffego postępuje ciągle bardzo pomyślnie; wszelkie obawy są już zupełnie uchylone.

Wiedeń, 24 grudnia. (*Tel. pr.*) Zwołany na dzień 10 b. m. wiec wieśniaków, został odroczony, i odbędzie się jutro, dnia 25 b. m. w Wiedniu.

Kołoszwar, 24 grudnia. (*Tel. pr.*) Spiewaczka Aranka Sziglaj, bezpośrednio po wczorajszem przedstawieniu, struła się sinkiem potasu; cierpiała ona na silne ataki newralgii, w przystępie których już niejednokrotnie chciała się targnąć na własne życie.

Tryest, 24 grudnia. Zarządzona dawniej 24-godzinna kwarantanna przeciw proweniencyom morskim z Wenecyi i jej okolic, została na mocy telegraficznego rozporządzenia Ministerstwa handlu przedłużoną do dni pięciu.

Cieplice, 24 grudnia. Walne zebranie Towarzystwa kolei żelaznej Dux-Bodenbach zezwoliło na sześciomiesięczne aż do 10 czerwca 1886 r. przedłużenie umowy z Dyrekcyą kolei państwowych, co do prowadzenia ruchu na wyżej wzmiankowanej linii.

Berlin, 24 grudnia *Norddeutsche Allg. Ztg.* donosi, że dnia 20 b. m. został podpisany traktat handlowy między Niemcami a Zanzibarem. Traktat ten uwzględnia przedewszystkiem życzenia interesowanych hamburgskich sfer handlowych, tudzież 9 posiadłości wschodnio-afrykańskiego towarzystwa.

Paryż, 24 grudnia. Wśród dalszych obrad nad kredytem tonkinskim, prezes gabinetu Brisson przemawiał w słowach gorących za przyzwoleniem kredytu, a to w interesie honoru narodowego. Rząd nie dąży do aneksyi Tonkinu, lecz tylko do protektoratu; zorganizuje on kontrolę finansową aż do czasu, gdy kraj będzie sam zdolnym rządzić się i wytworzyć armię z ludności miejscowej.

Rzym, 24 grudnia. Syndyk Wenecyi w liście dzienników włoskich występuje przeciw przesadnym wieściom o stanie sanitarnym i podnosi, iż od dwóch miesięcy zaszło tylko sześć wypadków epidemii z objawami cholerycznemi. Epidemia nie rozszerza się wcale.

Suakim, 24 grudnia, W miejscowościach, sąsiadujących z Massoua, wywieszono flagi włoskie.

Wypadki na półwyspie bałkańskim.

Belgrad, 24 grudnia. (*Tel. pryw.*) W najbliższych dniach ma król Milan przybyć do Belgradu. Pobyt jego w Niszu przedłużył się w skutek tego, iż sam, osobiście, kierował śledztwem w sprawie złego zaprowiantowania niektórych batalionów armii niszawskiej, co miało nawet stać się powodem spisku na życie króla.

Belgrad, 24 grudnia (*Tel. pryw.*) Bułgarscy ochotnicy, w liczbie 150, schwytani pod Jelaśnicą, którzy splądrowali kilka serbskich miejscowości, będą traktowani jako rozbójnicy, i zostaną rozstrzelani.

Belgrad, 24 grudnia. Prezes gabinetu Garaszanin i c. k. poseł hrabia Khevenhüller, przybyli tu z Niszu.

Król Milan przyjmował deputacyę gminy belgradzkiej, która przybyła z zapewnieniami lojalności, wierności i poświęcenia dla króla i dynastyi.

Sofia, 24 grudnia. (*Tel. pryw.*) Oczekują tu rehabilitacyi księcia Aleksandra Bułgarskiego, jako rossyjskiego generała.

Konstantynopol, 24go grudnia. Skutkiem depeszy księcia Aleksandra z dnia 18 b. m., w której zażądano rękojmi dla położenia wytworzonego w Bułgaryi ostatniemi wypadkami wojennemi, wysłała wczoraj W. Porta okólnik do Mocarstw, w którym porusza na korzyść Bułgaryi kwestyę odszkodowania wojennego przez Serbię, oświadcza dalej, iż gotową jest przychylić się do uprawnionych uwag księcia Aleksandra i prosi Mocarstwa o odpowiedź na okólnik z dnia 13 b. m.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi. i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści. nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.
przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 47 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia Chyrowa, Nowego Sącza

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza Zwardonia.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim

w dniu 23 grudnia 1885

pięciu liczb

28 80 37 29 32

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5 i 19 stycznia 1886.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1885, godzina 1 min 45. Alp. Tow. górn. 32·75, Węg. akcyi. kredyt. 299·25, Akcye anglo-austr. 103·90, Akcye banku Union 77 75 Akcye kolei Karola Ludwika 224·75, Akcye kolei północnej 232 50, Akcye kolei południowej 133·— Akcye kolei Alfold 183·75, akcye kolei Elżbiety 275·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·—, Wiedeńskie losy 125·40. Akcye kolei Rudolfa -·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75, Losy regulacyi Cisy 123.10, Losy tureckie —·— Węgierska ręta 100·—, Akcye banku związkowego 106 30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23.75, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mocne.

Wiedeń, 23 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 294 25, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 225·50, Południowa —·—, Renta papierowa 82 95, Galic. listy zastawne 101 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9.98, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 35, Akcye kredytowe 293·90, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 77·75, Kolej Karola Ludwika 225·—, Południowa 131·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 9.98½, Rubel papierowy 1.23·75, Usposobienie spokojne

Telegramy zbożowe z dnia 23 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·02 do 8·04 zł., rzepak (sierpień—wrzesień — ·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 153·75 do — żyto —·— m., spirytus 40 20 olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·30, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 grudnia 1885.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	224	25	228	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	50	228	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 4 prc. w. a.	90	55	91	55
„ „ „ 5 prc. okresowe	99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	0	—	56	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	0	—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. łos. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	103	—	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	25	50	27	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	88	5	98
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	61	60	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Akcye: bez kupona; Listy zastawne: bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 22 grudnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	82.90	83.05
luty-sierpień	82.85	83.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.25	83.40
kwiecień październik	83.30	83.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	127.75	128.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.25
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.75	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	47.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	157.25	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.15	100 30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	109.40	109.60
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.70	104.50
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.25	103.75
Węgier	103.50	104.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.75	104.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	294.50	294.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	567.—	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	474.—	475.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	240.50	241.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2315	2325
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	225.50	226.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.50	226.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	275.25	275.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.25	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.25	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	10[illegible]	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91 50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.30	99.90
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.30	99.90
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.25	102.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.15	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	98.90	99.30
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.60.	99·90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43.50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.50	8.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.50
St. Genois po 40 zł m. k. . . . : .	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.05	126.40
Paryż za 100 fr.	49.95	50.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.—.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.98.50	9.99.50
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 23 grudnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	95
„ „ „ w srebrze . .	83	20
Renta w złocie	109	90
5 prc. austr. renta marcowa	100	10
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
„ „ kredytowego	294	60
Londyn	126	05
Srebro		
Napoleondor	9	97½
Dukat cesarski men.	5	98
100 marek niemieckich	61	90

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 385. (8637)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Wola Małnowska sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych które to zarzuty osobiście lub piśmienie w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 28 grudnia 1885.

Przemyśl, dnia 18 grudnia 1885.

L. 2284. (8638)

Podaję do powszechnej wiadomości, iż arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Ladzkie zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić 28 i 29 grudnia 1885 w biurze podpisanego.

Stanisławów, d. 23 grudnia 1885.

C. k. auskultant sądowy.

Osterman.

L. 1591. (8636)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Bortiatyn sporządzone, oraz inne akta, odnoszące się do księgi gruntowej wspomnianej gminy, są do powszechnego przeglądu w sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni złożone. Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście, lub też na piśmie w c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni wniesione być mogą, wyznacza się najdalej termin do dnia 28 grudnia 1885.

Przemyśl, dnia 20 grudnia 1885.

L. 365. (8635)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Krukienice sporządzone, oraz inne akta, odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy, są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów, przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście lub piśmienie w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 28 grudnia 1885. Przemyśl, dnia 18 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 10874. (7876 2—3)
Dnia 24 lutego 1886, dnia 23 marca 1886 i dnia 21 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w gmachu c. k. sądu obwodowego w Samborze przymusowa publiczna licytacya dóbr Koniów i części dóbr Koniów powiatu Staromiejskiego wyk. hip. l. 365 i 366 B. poz. 11 i 1', Maryi i Konstantego Nowaczyńskich i Zdzisława Mściwujewskiego własnych wraz z dożywociem ¼ części zastrzeżonem dla Józefa Mściwujewskiego.
Cenę wywołania suma 80380 złr. w a. jako cena szacunkowa przyjęta przy udzieleniu pożyczki przez uprzywilejowany galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.
Wadyum 8038 zł. w gotówce lub papierach wartościowych.
Gdyby dobra te na powyższych terminach za cenę wywołania sprzedane nie zostały, wyznacza się termin sądowy na 30 kwietnia 1886, godzinę 10 z rana do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.
Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.
O czem się chęć kupienia mających, tudzież wszystkich, którzyby po dniu 24go lipca 1885, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na tych dobrach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsze albo wcale nie, lub wcześnie doręczone być nie mogły, uwiadamia, ostatnich przez kuratora ustanowionego w osobie tutejszego adw. dr. Wołosiańskiego, z substytucyą adw. dr. Budzynowskiego i przez edykta.
Sambor, 20 października 1885.

L. 12614 (8542 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 stycznia 1886 i 24 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26go marca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności, według wyk. hip. 16 w całości l. 17 w ²/₄, l. 18 w ¼, licz. 20 w ²/₄, zaś licz. 21 gminy Jawcze w ⅛ częściach, dłużniczki Nasci Soronowiczej własnych, na rzecz Wigdora Schleichera pto 265 złr.
Cena wywołania 1639 zł.
Wadyum 163 zł. 90 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.
C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 30 listopada 1885.

L. 5819. (8307 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Andrychowie odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Markusa Feliksa w kwocie 70 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę ²/₄ części ciała hipotecznego l. w. h. 302 i całego ciała hipotecznego l. w. h. 304 gminy katastralnej Andrychów, na rzecz dłużnika Jakóba Magiery zaintabulowanych, w trzech terminach: 25 stycznia, 1 lutego i 5 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano, przy pierwszych dwóch tylko wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie także i niżej takowej.
Cena szacunkowa 619 zł.
Wadyum 61 zł 90 ct.
Na wypadek sprzedaży wyznaczony jest termin na dzień 5go kwietnia 1886 do likwidacyi wierzytelności hipotecznych.
Kurat rem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Iwański zastępcą kuratora adw. dr. Daniel w Wadowicach.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Andrychów, 29 sierpnia 1885.

L. 6032. (8585 2—3)
Na zaspokojenie wierzytelności 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności licz. 452 w Budzanowie, dłużnika Dawida Szwarz własnej, dnia 12go stycznia 1886, 12go lutego 1886 i 12 marca 1886, o godzinie 10 rano realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. w. a wynoszącej, pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 60 zł. w. a.
Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Budzanów, d. 30 września 1885.

L. 3857. (8578 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podbużu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 11 zł. 76 cnt. i sumy 158 zł. 49 cnt. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 subr. 30 w Załokciu położonej, dłużnika Jacka Feciaka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 14 stycznia 1886 i 28 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 9tej przed południem, ztem przedsięwziętą zostanie, że na powyższych terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.
W razie, gdyby na tych terminach sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 11 lutego 1886 r., o godzinie 9 rano, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosku jawiącej się większości.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Podbuż, dnia 20 listopada 1885.

L. 8548. (8592 2—3)
Na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Aleksandrze i Pawłowi Stanko o 119 zł. 91 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 19 stycznia 1886, o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności tych dłużników pod l. k. 347 w Jaworowie, bez ciała tabularnego, za jakąbądź cenę.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 20 złr.
Akt zastawniczego opisania i bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.
C. k. sąd powiatowy
Jaworów, dnia 7 listopada 1885.

L. 3938. (8587 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Boryni zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia dłużnej kwoty 193 zł. z pn., na rzecz Czewy Rosenberg, odbędzie się na duiach: I) 20 stycznia, II) 22 lutego i III) 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 180 w Komarnikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Mikołaja Wysoczańskiego własnej, protokołem z dnia 26go lipca 1883 l. 3378 zastawniczo opisanej, zaś protokołem z dnia 25go kwietnia 1884 l. 5420 ocenionej, z tem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi kwotę 540 zł.
Wadyum 10 prc.
Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż protokoła opisania i oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przeglądać.
Borynia, 30 września 1885.

L. 8039. (8519 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 26 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 222 w Brzyskowoli położonej na 790 złr. 50 cnt. w. a. oszacowanej.
Zakład wynosi 79 zł. 5 ct. w. a.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 11 października 1885

L. 4725. (8555 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 6 złr. 50 ct i resztującego kapitału dłużnego w ilości 88 zł. 99 ct. w. a.z pn., na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi, publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Chorośnicy pod l. k. 13, 18 położonej, dłużnika Adama Stupnickiego własnej, w trzech terminach, a to dnia 20 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.
Wadyum 20 złr.
Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Sądowa Wisznia, 30 sierpnia 1885.

L. 52121. (7847 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. gal. Prokuratoryi skarbu imieniem Instytutu Sióstr Miłosierdzia przeciw Wiktoryi Grzeżułka, Salomei z Grzeżułków Piotrowskiej, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich 1o v. Grzeżułka 2 v. Zielińskiej, Stanisławowi Sierocińskiemu i Franciszce z Grzeżułków Sierocińskiej w kwocie 1785 złr. w. a. z pn., odbędzie się na dniu 20 stycznia i 22 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Wiktoryi z Liskowackich 1o śl. Lewickiej, 2o śl. Grzeżułkowej, Salomei Grzeżułka, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich Grzeżułkowej, Stanisława Sierocińskiego i Franciszki z Grzeżułków Sierocińskiej, wadle Dom. 154 pag. 250, 251, 252, 253, 254, 255 i 256 n. 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 26 haer. należącej realności p d l 580¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6280 zł. 11 ct. w. a., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 628 złr. w. a. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że na wypadek, gdyby na tych terminach realność ta sprzedaną nie została, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dniu 23 lutego 1886, o godzinie 10 przed połud. iem się odbędzie, na którym niestawający wierzyciele hipoteczni za przystępujących do wniosku przez stawających policzonych, uważani będą, że wreszcie dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Edwarda i Julii z Kieszkowskich małżonków Bilińskich, a względnie ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 1 września 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakregobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzidowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowany został.
Lwów, d. 7 listopada 1885.

L. 6655. (8595 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Markusa Adlera w kwocie 302 złr. 50 ct., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 11 w Gerliczynie położonej, l. w. h. 158 i 159 objętej, Walentego Ciupy, Józefa Ciupy i Wojciecha Ciupy własnej, w trzech terminach: dnia 30 grudnia 1885, dnia 13 stycznia 1886 i dnia 15 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 2127 złr.
Wadyum 212 złr 70 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Gottlieba w Jarosławiu.
Przeworsk, 31 sierpnia 1885.

L. 4423. (8412 2—3)
Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 90 w Kosowie położonej wyk. hip. 399/2 objętej, Mojżesza Schusla własnej w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Mojżeszowi Schuslowi pto 2 00 zł. w. a. zpn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 6000 złr. w. a.
Wadyum 600 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej sumy wszystkich realność tę obciążających długów hipotecznych sprzedaną będzie.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 13 kwietnia 1886, o 10 godzinie rano.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Kosów, 30 listopada 1885.

L. 10957. (8464 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu przeprowadzi dnia 25 stycznia 1886, o godzinie 10 rano, w biurze nr. 3 w sprawie egzekucyjnej Izaaka Schütza przeciw Agnieszce Zenekowej o 277 zł. 10⁷/₈ ct. w. a. z pn., egzekucyjną licytacyę ⅓ części realności pod l. k. 197 w Przemyślu na Błoniu położonej, Agnieszki Zenek własnej.
Na tym terminie ta część realności także poniżej ceny wywołania 1360 złr., za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 68 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Przemyśl, 4 listopada 1885

L. 6876. (8315 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Blimy Freilich od Kazimierza Urbanowicza w kwocie 320 złr. w. a. się należącej, odbędzie się licytacya realności pod l. k. 26 w Komarnie, wykazem hip. księgi gruntowej gminy Komarno objętej na trzech terminach dnia 10 lutego 1886, dnia 10 marca 1886 i dnia 14 kwietnia 1886, każdego razu o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.
Termin do ułatwiających warunków dnia 14 kwietnia 1886 tamże.
Cena wywołania w kwocie 350 zł. w a.
Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem Włodzimirza Lutwpińskiego, z substytucyą Aleksandra Strockiego.
Komarno, dnia 3 września 1885.

L. 4422. (8411 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 stycznia 1886 i 23 lutego 1886 powyżej, ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 83, według wyk. hip. 247 gminy Kosów, Chany Mück własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 1000 złr. w. a z pn.
Cena wywołania 3000 złr.
Wadyum 300 złr w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 13 marca 1885, prawa hipoteczne do tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.
W razie nieudałej sprzedaży na po wyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 kwietnia 1886, o godzinie 10 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Kosów, dnia 12 października 1885.

L. 4057. (8594 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 18 stycznia 1886 i 8 lutego 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 79 w Łuce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pańka i Jawdochy Krasijów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 151 złr. 98 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 1280 złr.
Wadyum 128 złr
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Maksymiliana Heldenburga.
C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska, 18 sierpnia 1885.

L. 4056. (8593 2—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 18 stycznia 1886, 8 lutego 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 31 w Łuce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa i Anny Hładkich własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem wydobycia sumy 98 złr. 52 ct. z pn.
Cena wywołania 555 złr.
Wadyum 55 złr. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Maksymiliana Heldenburga.
C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska, 18 sierpnia 1885.

L. 7739. (8263 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 26 stycznia 1886 i 23 lutego 1886, ze lub powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności według wyk. hip. 407 księgi głównej gminy Kossow Rubina Bleiweisa własnej, na rzecz Icka Bleiweis pto 300 złr w. a. z pn.
Cena wywołania 700 złr.
Wadyum 70 złr w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Henci Bleiwies i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza dr. Karola Wursta.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 2 marca 1886, o godz. 10 rano.
C. k sąd powiatowy.
Kosów, dnia 17 października 1885.

L. 2612. (8362 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 7 rat po 19 zł. 50 ct. i resztującego kapitału w kwocie 253 zł. 32 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l 5 w Leżanówce, dłużnika Fedka Słobodziana własnej, na dniu 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 24 marca 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej w kwocie 600 zł., lecz nie niżej pretensyi ubezpieczonych na rzecz wierzycieli pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 11875. (8299 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzywilejowanego gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przyznanej w sumie 1980 zł, 1980 i 1980 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi, rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Pogórska Wola i Pogórze, w powiecie tarnowskim położonych, do dłużnika Aleksandra Łyska należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie, a mianowicie: w dniu 20 stycznia 1886 r, o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki, przyjęta w sumie 12.000 złr. w. a., a rzeczone dobra także poniżej ceny szacunkowej najwyżej ofiarującemu sprzedane będą.

Wadyum, przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 6.000 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 23 września 1884 do hipoteki dóbr pomienionych weszli, lub którymby uchwała nininiejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Stojałowskiego, z substytucyą adw. dr. Salamona ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 19 listopada 1885.

L. 15980. (8586 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galic Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 złr. z pn., odbędzie się w tym sądzie w biurze IV dnia 21 stycznia 1886, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna spr-edaż realności pod l. k. 449 w Brodach położonej, objętej wyk. hip licz. 1026 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, Abrahama Perczepa własnej, za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności, przy udzieleniu pożyczki, przyjęta w kwocie 2.600 zł.

Wadyum wynosi 130 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 17 marca 1885, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, uwiadamia się do rąk kuratora adw. dra Brauna w Brodach i przez niniejszy edykt.

Broydy, dnia 13 listopada 1885.

L. 2615. (8359 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności, a mianowicie 6 rat po 15 zł. 94 cnt. i resztującej kwoty 215 złr. 4 cnt. w. a. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności l. 137 w Toustem, dłużnika AndruchaOrzechowskiego własnej, dnia 27 stycznia 1886 i 24 lutego 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność nie poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 9598. (8442 1—3)

Na dniu 29 stycznia 1886, 5 marca 1886 i 8 kwietnia 1886, każdym razem o godzine 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. w. h. 75 w Gromcu, Walentego i Urszuli Mikow własnej, celem zaspokojenia pięciu rat po 11 złr. 25 ct., reszty jednej raty 1 złr. 75 ct. z procentem po 8 pr. i reszty kapitału 68 złr. 6 ct. z pn.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 19 września 1885

L. 6175 (8209 1—3)

W dniach 4 lutego, 2 marca i 1 kwietnia 1886, każdym razem o godzine 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Jakowa Romaniuka pod lb. k. 792 w Delatynie (Szewelówka — Płoszcza) położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Mechla Heifermana w kwocie 6 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 87 złr.

Wadyum 8 złr 70 ct. w. a.

Przy trzecim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Mysiuka z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 25 września 1885.

L. 5442. (8163 1—3)

W dniach 28 stycznia 1886, 25 lutego 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Georga Beckera pod nr. 2 w Josefsbergu w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Hersza Lorberbauma w kwocie 330 złr. 52 ct.

Cena wywołania 360 złr.

Wadyum 360 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Co ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie dnia 30 marca 1886, o godzinie 9 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Baczyński z Medenic.

Medenice, 30 września 1885.

L. 13906. (8272 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego przyznanej w sumie 5777 złr. 42 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie dąbrowskim położonych, do dłużniczki Felicyi Markiewiczowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę bubliczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie w dnin 29 stycz. 1886, 5 marca 1886 i 16 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 41768 złr. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4177 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1886, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hihoteczni stawić się winni celem ułożenia łzejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 31 sierpnia 1886, do hipoteki dóbr Brnik weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Ringelheima z substytucyą adw. dr. Malawskiego.

W Tarnowie, dnia 5 listopada 1885.

L 2614. (8360 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności a mianowicie 8 rat po 12 złr. 69 ct. i resztującej kwoty 154 złr. 66 ct. a. w. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 23 w Toustem, dłużnika Aftanazego Czornego własnej, dnia 26 stycznia i 23 lutego 1886, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta nie poniżej ceny szacunkowej kwoty 600 złr. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 30 czerwca 1885.

L. 10359. (8463 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 8724 złr. 55 ct., 4.253 złr. 13 ct., 3375 złr. 35 ct. i 10.000 złr. z należytościami podrzędnemi, odbędzie się dnia 19 stycznia, 16 lutego i 18 marca 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze n. 21 II piętro, przymusowa sprzedaż dóbr Machowice z Koniuchami, w powiecie przemyskim położonych, wedle wyk. hip. l. 108 sądu obwodowego przemyskiego, dłużnika Mikołaja Tur Przedrzymirskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 97.636 złr. przyjętą.

Wadyum wynosi 9763 złr.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania w trzecim zaś niżej sumy pokrywającej wszystkie dobra te obciążające długi hipoteczne, podatki i inne należytości uprzywilejowane nie będą sprzedane, a gdy sprzedaż na żadnym z powyższych terminów nie nastąpi, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 18 marca 1886 godz. 4 po poł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu 9 maja 1885 prawa rzeczowe na powyższych dobrach nabyli, ustanowiono kuratorem adwokata dra Skórskiego, a zastępcą tegoż adw. dra Rosenbacha.

Przemyśl, 9 września 1885.

L. 12525. (8543 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 stycznia 1886 i 26go lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności licz. 158 w Rohatynie, ciała tabularnego niestanowiącej, Josla Frieda własnej, na rzecz Israela Osterna pto 133 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, dnia 28 listopada 1885.

L. 9546. (8561 2—3)

W dniach 15 stycznia, 19 lutego i 19 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności dr. Juliusza Schmetterlinga w kwocie 50 złr. 42 ct., publiczna licytacya połowy realności Ludwika Schwandy l. w. hipot 122 w Komorowicach położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 335 zł.

Wadyum 34 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, dnia 16 października 1885.

L 7463. (8537 2—3)

W dniach 18 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886, zawsze o 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Szymona i Maryanny Mandeckich w kwocie 235 zł. z pn., publiczna licytacya połowy realności Wawrzyńca Madeja, pod l. w. h. 153 w Gwoździcu ad Nowoja Góra położonej i rozpisuje się licytacyę w 3 terminach.

Cena wywołania 315 zł.

Wadyum 31 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 13 września 1885.

L. 7931. (8301 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie spadkowej po Goldzie Glanzberg na dniu 29 stycznia 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się dobrowolna publiczna sprzedaż bindy wysadzanej perłami i dyamentami, jak niemniej kolczyków brylantowych w srebro oprawnych, na 560 złr. oszacowanych.

Warunki licytacyi w tutejszym sądzie przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 30 października 1885.

L. 9599. (8343 3—3)

Na dniu 28 stycznia, 4 marca i 5 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie rozpisuje się publiczna licytacya realności pod l. 105 w Gromcu, Franciszka Sermaka własnej, celem zaspokojenia 10 rat po 7 złr. 50 ct., reszty kapitału 45 złr. 37 ct. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 19 września 1885.

L. 16028. (8224 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Kołomyi zawiadamia, że na prośbę Eizyka Kleinmanna dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 200 złr. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Kulki pod n. 353 st. a 530 now. w Tłumaczyku położonej, w trzech na dzień 21 stycznia, 26 lutego i na dzień 26 marca 1886 każdym razem o godz. 9 rano wyznaczonych terminach, że realność ta na 2 pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 715 złr. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną.

Wadyum wynosi 71 złr. 50 ct wa.

Dla niewiadomych wierzycieli kurator w osobie adw. dra Freudenberga został ustanowionym, wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 11 października 1885.

L 8755. (8154 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje odnośnie do edyktu z 2 października 1883 l. 10503 na zaspokojenie pretensyi Chaima Steigelfesta 220 złr. w. a. z pn., przymusową publiczną sprzedaż części realności „Baniaczka i Kopań“ w Bilinie wielkiej położonej, wedle dom. 519 pag. 15 n. 1 haer., dłużnika Stefana Chomickiego własnej, protokołem z 2 grudnia 1881 l. 15552 ocenionej, która to sprzedaż odbędzie się pod łżejszemi warunkami w jednym tylko terminie dnia 21 stycznia 1886 o 10 godzinie przed południem w tut. sądzie za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 765 złr. 40 ct. w. a.

Wadyum 5 prc.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Sambor, 28 lipca 1885.

L. 10039. (8562 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 74 w Białej położonej, Jana Nowaka własnej, tutejszo-sądową rezolucyą z dnia 18 lipca 1885 l. 6830 rozpisana, odbędzie się w dniu 15go stycznia 1886, o godzinie 10 z rana, pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi, z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny 68.000 zł. sprzedaną będzie, i że wadyum do kwoty 3.400 zł. zniżonem zostało.

Biała, dnia 22 listopada 1885.

L. 15625. (8434 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 4430 złr. 20 ct. z pn., na rzecz c. k. uyrzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 20 stycznia 1886 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 678 b) w Tarnopolu położonej, wedle dom. 20 pag. 295, n. 4 haer., dłużnika Adolfa Sternschussa własnej.

Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta na powyż-zym terminie sprzedaną będzie, 15.000 złr. w. a.

Wadyum 750 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 21 października 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Mantla, a zastępcą tegoż p. adw. dra Axelrada.

Tarnopol, 7 listopada 1885.

L. 5233. (8308 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniach 25 stycznia 1886, 1 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 kwietnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 128 według wyk. hip. 328 gm. katastralnej Andrychów miasto wieś, Bartłomieja Rokity własnej, na rzecz Markusa Feliksa pto 78 złr. 40 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 175 złr.

Wadyum 18 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Daniela w Wadowicach.

Andrychów, 23 września 1885.

L. 6201. (8569 1—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dyonizemu vel Danyle Ryszko przymusową licytacyę realności dłużnika w Rosnowie, powiatu Sniatyn, pod l. 245, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 200 zł. oszacowanej, na dniach: 25 stycznia 1886, 22 lutego 1886 i 5 marca 1886 w sądzie o godz. 10 przed połud. odbyć się mającą a to: na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 20 złr.

Zabłotów, 29 sierpnia 1885

Księgi gruntowe.

L. 8595. (8612)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Wietrzno złożone zostały w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości wnieść można do 29 grudnia 1885, w którym to dniu w razie potrzeby dalsze rozprawy przeprowadzone zostaną.

Dukla, dnia 10 grudnia 1885.

L. 35. (8606)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożone u niej zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania [i] inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Jamy część I. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 30 grudnia 1885, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Radomyśl, dnia 19 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 34261 (8534 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieprotokołowanego kupca Izaka Birnbauma z Krakowa, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana dra. Warchałowskiego, c. k. adyunkta sądu krajowego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Arona Affé z substytucyą pana adw. dr Leona Rothweina.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 5 stycznia 1886, o 9 godzinie przed południem, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 17 lutego 1886 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkur. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 marca 1886 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 17 grudnia 1885.

L. 54103. (8532 3—3)

Dla następujących z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli masy rozbiorowej J. M. Hofmana a to: Adolfa Hirschfelda, Edwarda Brösel J. Georga Stüböcka właścicieli firmy Wertheim et Jonas i właścicieli firmy Schafarik & Schindler ustanowiony zostaje, celem bronienia ich praw we wspomnianej sprawie rozbiorowej kurat. adt. dr. Skowroński z substytucyą adw dr. Gajewskiego.

Wymienieni wierzyciele mają tedy kuratorowi mianowanemu udzielić potrzebnej informacyi lub innego zastępcę ustanowić.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

Wyroki prasowe.

L. 20728. (8599)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść dzieła pod tytułem „Hromada Ukraińska zbirka wporjadkowana M. Dragomanowym nr. 5 Zenewa Peczatnia Hromady 1882", zawiera znamiona zbrodni z §§ 64, 65 tudzież występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego dzieła.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego dzieła, a zabrany egzemplarz ma być zniszczony.

Lwów, dnia 13 grudnia 1885.

(8507)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 205 der periodischen Druckschrift „Extrapost. Illustrirte Montags-Zeitung" vom 14 Dezember 1885 (auf Seite 2) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Die Landtage", in der Stelle von „In Kärnten gehen die politischen Wogen" bis „Verwilderung der politischen Sitten", das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 15. Dezember 1885.

(8106)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Krems zu Recht erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift „Bekennt euch zur deutschen Nationalkirche" von Aurelius Polzer, mit dem Datum 1885, — Verlag von Georg Ritter v. Schönerer, Druck von F. Berger in Horn, das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründe, und wird deßhalb nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift, nach § 489 St. P. O. die Bestätigung der verfügten Beschlagnahme derselben, und nach § 37 Preßgesetzes die Vernichtung der sämmtlichen, mit Beschlag belegten Exemplare obiger Druckschrift ausgesprochen

Krems, am 28. November 1885.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit den Erkenntnissen vom 11. November 1885, ZZ. 30372 und 30793, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" (Abendausgabe zu Nr. 253) vom 27. October 1885 wegen des Telegrammes „Prag, am 27. October. Während die altczechischen Blätter . ." nach Art. VII des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, dann derselben Zeitschrift Nr. 249 vom 23 October 1885 wegen des Artikels „Zur Adreßdebatte" nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnissen vom 4. November 1885 Zahlen 29609 und 29716, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 239 vom 11. October 1885 wegen des Artikels „Die Cechen in Reichenberg", dann derselben Zeitschrift Nr 244 vom 16. October 1885 (Abendausg.) wegen des Artikels „Der Polizei . . ." nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16., 18. und 19. November 1885, ZZ 33385, 33770 und 33771, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Narodni listy" Nr. 300 (Morgenausgabe) vom 11. November 1885 wegen des Artikels „Zijeme v neodvislem state?", dann „Svobodny obcan" Nr. 46 vom 14. November 1885 wegen des Artikels „Rozsudek Kralovehradecky" nach § 300 St. G., endlich „Ceske zajmy" Nr vom 15. November 1885 wegen der Artikel „Svoji k svemu!" und „Po treti jednohlasne . . ." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. November 1885, Z. 11566, die Weiterverbreitung der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung" Nr. 80 vom 7. November 1885 wegen der Artikel „Zur kirchlichen Reformbewegung" und „Eine politisch-sociale Passionsstudie . ." nach § 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1885, Z. 6568, die Weiterverbreitung der „Deutsch-österreich. Volkszeitung" Nr. 91 vom 14. November 1885 wegen des Artikels „Land- und volkswirthschaftliche Zeitung" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. November 1885, Z. 5102, die Weiterverbreitung der „Warnsdorfer Volkszeitung" vom 17. November 1885 wegen des Artikels „Gablonz (Fortgesetzte Hetze)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. November 1885, Zahl 4870, die Weiterverbreitung der „Pilsner Zeitung" Nr. 92 vom 18. November 1885 wegen der Artikel „Balkankrisis" und „Politische Rundschau" (Absatz 3) nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14 und 17. November 1885, ZZ 6876 und 6900, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" (Abendausgabe zu Nr. 266) vom 11. November 1885 wegen des Artikels „Das Königgrätz des österreichischen . . ." und der „Gablonzer Zeitung" Nr. 23 vom 11. November 1885 wegen des Artikels „Zu Ende" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. November 1885, Z. 6654, die Weiterverbreitung der „Deutsch-österr. Volkszeitung" Nr. 92 vom 18. November 1885 wegen des Artikels „Politische Rundschau. Das Urtheil im Königinhofer Processe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. November 1885, Zahl 6242, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 20 vom 15 November 1885 wegen der Artikel „Proc jsem obcanem", „Cechove" und „Spravedlnost" nach § 65 a St. G., beziehungsw § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1885, Z. 17294, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Beobachter" Nr 48 vom 21. November 1885 wegen des Artikels „Ein Appel an unsere Landtagsabgeordneten" nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1885, Zahl 17130, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 43 vom 24. October 1885 nach den §§ 65 a, 305 und 122 a und b St. G. verboten.

(8149)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Steyr als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt der Artikel „Ein Prüfstein des Patriotismus", „Was sich die Juden als Verdienst anrechnen", „Es handelt" und „Die Rathlosigkeit in der socialen Frage" der Zeitschrift „Die Judenfrage" Nr. 23 ddo. 1. Dezember 1885 begründet bezüglich der drei erstgenannten Artikel den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Ausreizung zu Feindseligkeiten gegen eine Classe der bürgerlichen Gesellschaft nach § 302 St. G, und bezüglich des letztgenannten Artikels den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Schmähung der Regierung und Aufreizung zu grundlosen Beschwerdeführungen gegen Staatsbehörden und einzelne Organe derselben in Beziehung auf ihre Amtsführung, im Sinne des § 300 St G, — und es wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft am 26. November l. J. verfügte und am 27. d. M. in Vollzug gesetzte Beschlagnahme der fraglichen Nummer bestätigt, nach § 493 St P. O das Verbot der Weiterverbreitung der beanständeten Artikel ausgesprochen und nach §. 37 Preßgesetz auf Vernichtung der in Beschlag genommenen Exemplare erkannt

K. k. Kreisgericht Steyr, am 30 November 1885.

(8248)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 12 der periodischen Druckschrift „Marine-Zeitung" (Gazzetta della Marina) vom 30 November 1885, und zwar in der Feuilleton-Beilage Seite 51 und 52 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Der Handkuß des Ministers" (Il baciamano del ministro) a. in der Stelle von „Das Heer, die berühmte Soldateska" bis „Verstand oft rügt und verurtheilt" (italienischer Text) von „L'esercito, la famosa soldatesca" bis „e condamnata dalla fredda ragione" das Verbrechen nach § 63 St. G., und b. in der Stelle von „So kann man z B nur der Extase gestatten" bis „Nur einerlei Extase hat?" (italienischer Text) von „E cosi puossi permettere p. e. solamente nell' estasi" bis „l'avere una sola specie d'estasi?" das Verbrechen nach § 65 lit a. St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen; zugleich wird die von der Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme dieser Druckschrift nach §§ 487 bis 489 St P. O. bestätigt und gemäß § 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Wien, am 4. December 1885.

(8547)

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. Dezember 1885, Z. 12283, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Sever" Nr. 48 vom 26. November 1885 wegen des Artikels „Nekolik slov o nestrannem . . ." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1885 Z. 7283, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Gesammelte Schriften von A Behr II. Ruppersdorf Nr 122, b. Reichenberg. Im Selbstverlage des Verfassers. Druck von Karl Ther in Reichenberg 1885" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1885 Z. 7101, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 273 (Abendausgabe) vom 19ten November 1885 wegen des Artikels „Der Herr von G . . ." nach den §§ 491 und 492 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2. December 1885 Z. 8489 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote" Nr. 48 vom 28. November 1885 wegen des Artikels „Unter dem Banner . . ." nach den §§ 302 und 65 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. Dezember 1885, Zahl 10752, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Krakonos" Nr. 33 vom 29 November 1885 wegen des Artikels „Neblaha politika" nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1885 Z. 6586, die Weiterverbreitung der „Komotauer Zeitung" Nr. 10 vom 4. December 1885 wegen der Artikel „Nur ein Brief" und „Drohungen und Angebereien" nach § 302 St G, beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. December 1885, Z. 12102, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Laibacher Wochenblatt" Nr. 278 wegen der Artikel „Der Aushilfsreferent des Landesausschusses", „Panslavistische Demonstration" und „Professor Schukle . . ." nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. December 1885, Z. 5044, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Freccia" Nr. 23 vom 1. December 1885 wegen des Artikels „Quattri chacaris fra Vizens e Filip" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1885 Z. 8492, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Popolo" Nr. 303 vom 24 November 1885 wegen des Artikels „Per le prossime? . ." nach § 300 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 15591. (8621 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły wzorowej c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 złr. z dodatkiem aktywalnym i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po 100 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim i ruskim tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim i podania swe opatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem władz swych przełożonych do c. k. krajowej Rady szkolnej najpóźniej do 20 stycznia 1886.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej

We Lwowie, dnia 13 grudnia 1885

L. 10461 (8572 3—3)

Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie w X. klasie rangi, jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 4 stycznia 1886, do Prezydum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 20 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 55381. (8530 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby kupony od obligacyi $4^1/_2$ prc. pożyczki królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielk. księstwem Krakowskiem, a mianowicie:

1. Kupom płatny 1 listopada 1885, Serya C. nr. 65 wartości 112 złr. 50 ct. w. a., na obligacyę z dnia 1 maja 1884, nominalnej wartości 5000 złr. w. a.

2. Kupom płatny 1 listopada 1885, Serya B. nr. 1665, wartości 11 złr. 25 ct w. a., od obligacyi z dnia $^1/_5$ 1883, nominalnej wartości 500 złr. w. a. posiadali, aby takowe tut. c. k. sądowi krajowemu w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, tem pewniej przedłożyli, ile że w razie bezskutecznego upływu tego terminu, rzeczone kupony za umorzone uznane zostaną, a wydział krajowy od wszelkich zobowiązań z tych kuponów, wolnym będzie.

Lwów, 21 listopada 1885.

L. 29085. (7819 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Chaję Gitlę Goldfinger, Zlate Goldfinger, Małkę Drezler Goldfinger, Ides z Goldfingerów Wornhauser, Laję z Goldfingerów Plattnerową, że przeciw nim oraz Salamonowi Ceislerowi i Schaji Hersch Goldfingerowi, Adam Knorowski jako kurator nieobjętej masy spadkowej Anieli z Miłkowskich Wnorowskiej o zniesienie współwłasności części dóbr Dobrociesz „Wiktorowszczyzna“ zwanej w drodze sądowej publicznej licytacyi i złożenie rachunków z pobieranych dochodów z $^1/_3$ części tychże dóbr Anieli Wnorowskiej, względnie jej masy spadkowej własnością będących, pod dniem 24 października 1885, l. 29085 wniósł pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego, l. 29085 polecono pozwanym w 30 dniach wnieść pisemną obronę.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Chaji Gitli Goldfinger Zlaty Goldfinger, Małki Drezler Goldfinger, Ides z Goldfingerów Kornhauser i Laji z Goldfingerów Plattnerowej wiadome nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. dr. Rothweina z z substytucyą adw. dr. Affego, kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym. aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 30 października 1885.

L. 34076. (8457 3—3)

OGŁOSZENIE.

Wskutek polecenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 28 listopada 1885 l. 1611 H. M. przypomina się korespondującej publiczności, że karty korespondencyjne sporządzane przez prywatne zakłady lub osoby muszą być tego samego formatu co karty korespondencyjne przez Zarząd pocztowy sporządzone i muszą zawierać na stronie adresowej napis w niemieckim języku „Correspondenz-Karte“.

Obok tego napisu może być umieszczonym drugi taki sam napis w języku krajowym.

Karty korespondencyjne tedy, któreby nie odpowiadały powyższym przepisom, albo na stronie adresowej zawierały jakiekolwiek rysunki, jak portrety, herby, godła lub inne dopiski o tendencyi polityczno-demonstracyjnej, będą od przewozu bezwarunkowo wykluczone.

Nadmienia się, że wolno jest na kartach korespondencyjnych umieszczać rysunki, ale tylko na odwrotnej stronie karty a rysunki takie muszą być sporządzone drukiem i nie śmią być o tendencyi polityczno demonstracyjnej, nieprzyzwoitej lub obrażającej, ani też zawierać w sobie znamion czynu karygodnego.

C. k Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

Zl. 34076.

Kundmachung.

In Folge Anweisung des hohen Handels-Ministeriums ddo. 28. November 1885 Z. 1611 H. M., wird dem Correspondirenden Publicum in Erinnerung gebracht, daß die durch Private hergestellten Correspondenzkarten in ihrer Form den von der Postverwaltung aufgelegten Correspondenzkarten vollkommen entsprechen, und auf der Vorderseite die deutsche Uiberschrift „Correspondenzkarte“, welche Bezeichnung auch noch in einer anderen Landessprache beigefügt sein kann, enthalten müssen.

Dengemäß werden Correspondenzkarten, welche nicht in obiger Form hergestellt werden oder auf der Vorderseite irgend welche bildlichen Darstellungen wie Porträts, heraldische Embleme, Devisen, oder anderweitige Zusätze politisch demonstrativen Charakters enthalten sollen, von der Postbeförderung unbedingt ausgeschlossen werden.

Bemerkt wird, daß auf der Rückseite der Correspondenzkarten bildliche Darstellungen angebracht werden können, selbe müssen jedoch aufgedruckt sein, und dürfen weder politisch demonstrativen Charakters sein, noch Unanständigkeiten, Ehrenbeleidigungen oder sonst strafbare Handlungen in sich enthalten.

K. k. Post- und Telegrafen Direction.

Lemberg, am 12. Dezember 1885.

Ч. 34076.

ОБВѢЩЕНІЕ.

За порученіемъ высокого ц. к Мѣнѣстерства торговлѣ съ дня 2-го Нолмбра 1885 г ч. 1411 Мѣн.ѣст. Торговл. припоминается кореспондеючой публичности, що карты кореспонденційныи спорядженныи чрезъ приватныи заведенія или лица, мусятъ бути того самого формату, що карты кореспонденційныи чрезъ Зарядъ почтовый зд.ѣланныи и мусятъ занимати на сторонѣ адресовои подписъ въ языцѣ нѣмецкомъ „Correspondenzkarte“.

По при томъ надписѣ можитъ бути оумѣщенымъ вторый такій самъ надписъ въ языцѣ краевомъ.

Карты кореспонденційныи про тое, которыби не водповѣдали повысшымъ приписамъ, или на сторонѣ адресовои занимали якіи небудь рысунки якъ: портреты, гербы. признаки, или иншыи дописки о тенденціи политично-демонстраційной будутъ отъ перевозу безваровково выключенныи.

Примѣчается, що свободно естъ на картахъ кореспонденційныхъ оумѣщати рысунки але лишь на отворотнои сторонѣ карты, а рысунки таки мусятъ бути спорядженныи оттыскомъ и не смѣютъ бути о тенденціи политично-демонстраційнои, непризвоитои а также и не занимати въ собѣ знаменъ дѣла карыгодного.

Отъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфовъ.

Львовъ, дня 12 Декабря 1885.

L. 52543. (8249 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 października 1885 do l. 49111 wnieśli spadkobiercy śp. Józefa Romankiewicza przeciw spadkobiercom śp. Jana Krzyżanowskiego i innym pozew o uznanie za umorzone i wykreślenie z ceny kupna $^1/_5$ części realności pod l. 103 i $104^4/_4$ we Lwowie niegdyś do śp. Jana Krzyżanowskiego należącej a w dniu 11 października 1875 z publicznego targu sprzedanej kwot 236 zł. 30 ct., 63 zł. 30 ct., 42# z przyn. i taks 121 zł. $36^1/_2$ ct. m. k. z pn. i wyeliminowanie tych pretensyj z 6 miejsca tabeli płatniczej z dnia 11 września 1877, l. 28653, na który to pozew wyznaczano termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu spółpozwanych Konstancyi i Krupczyńskiej i Tekli Kulickiej a względnie ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla pierwszej adw. dr. Roinski kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dąbrowski, dla drugiej zaś adw. dr. Krzyżanowski kurat rem a tegoż zastępcą adw. dr Srokowski mianowany.

Wzywamy zatem Konstancyę Krupczyńską i Teklę Kulicką a względnie ich spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionym kuratorom dostarczyli lub też innych zastępców sobie obrali i i tychże sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów. dnia 14 listopada 1885.

L. 66670. (8329 3—3)

C. k. sąd pow. miej. del. Serya I we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Rodakowskiego, któremu do spadku po zmarłym we Lwowie dnia 13 maja 1880 ś. p. Józefie Rodakowskim prawo z ustawy służy, aby w ciągu roku od dnia niżej oznaczonego licząc w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, ile że w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa z zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Moszyńskim przeprowadzoną zostanie.

Lwów, 28 listopada 1885.

Zl. 4983. (8042 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Efroim Ber z. N. Chariper bekannt gemacht, daß für denselben der Landesadwokat H. Dr. Starzewski zum K[illegible]tor bestellt und demselben der h. g. die Ein[illegible]ibung des Eigenthumsrechtes zu den Re[illegible]ätsantheilen tab. Nr. 885 in Brody für Sender Chaim z. N. und Jasse Menie z. N. Silberschütz bewilligende Tabularbescheid vom 23. Juni 1883 Zl. 8761 zugestellt wird

Brody, am 1. Oktober 1885.

L. 53757. (8288 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie wekslowej Salamona Abgotta, przeciw Anieli Kosteckiej o 100 złr. w a. z pn., ustanawia dla pozwanej jako z miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia jej tus. uchwały egzekucyjnej z dnia 18 lipca 1885 l. 34056, jak i celem dalszego jej w tej sprawie zastępstwa kuratorem ad actum adwokata p. dr. Paździery a zastępcą tegoż adwokata dr Bunda i o tem nieobecną przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 14 listopada 1885.

Zl. 16514. (8208 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird der unbekannte Besitzer der von Isak Olesker verlorenen vom k. k. Feldjäger Bataillon Nr. 30 in Brody zu dessen Gunsten für Holzlieferung für die Zeit vom 16. bis 29. Februar 1884 über 14 Cubicmeter ausgestellten Quittung ddo Brody 15 Februar 1884, von derselben Behörde für die Lieferungszeit vom 1. bis 15. März 1884 ausgestellten Quittung über 28 Cubicmeter ddo Brody 29. Februar 1884, ferners von dem k. k. Dragoner Regiment Fürst Monte nuovo Nr. 10, 3 Eskadron, für Holzlieferung für die Zeit vom 16. bis 29. Februar 1884 ausgestellten Quittung über 5 Cubicmeter ddo. Brody 15. Februar 1884 sowie von derselben Behörde für die Lieferungszeit vom 1. bis 15. März 1884 ausgestellten Quittung über 10 Cubicmeter ddo. Brody 29. Februar 1884 hiemit aufgefordert, seinen Besitz binnen einem Jahre hiergerichtlich anzuzeigen und auszuweisen, widrigens diese Dokumente für nichtig und ihr Rechtswirkungen für erloschen erklärt werden würden.

K. k. Bezirksgericht.

Brody, am 21. Dezember 1884.

L 13846. (8474 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 1 maja 1882, w zakładzie karnym w Wiśniczu zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Edward Gutkowskie. Gdy miejsce pobytu jego siostry Filomeny Gutkowskiej zamężnej Górskiej wiadomem nie jest. przeto wzywa się takową, aby się do spadku po jej bracie Edwardzie Gutkowskim w przeciągu roku zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek z tymi tylko, którzy się do spadku oświadczyli i z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Kazimierzem Smolarskim będzie przeprowadzony.

Kraków, dnia 30 września 1885.

Zl. 48896. (8287 2—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg werden hiemit die Inhaber der angeblich in Verlust gerathenen Polizen der galizischen allgemeinen Versicherungsgesellschaft in Lemberg u zwar:

1. Der Assotiationspolizze Nr. 1926 auf den Namen der versicherten Maria Novak lautend, mit dem Lipuidationstermine 1. Jänner 1887 und zugleich einer Rückerstattungspolizze Nr. 1927.

2. Der Assotiationspolizze Nr. 2417 auf den Namen des versicherten Franz Novak lautend, mit dem Liquidationstermine 1. Jänner 1892 und zugleich einer Rückerstattungpolizze Nr. 2418 aufgefordert, die oberwähnten Polizzen innerhalb eines Jahres, 6 Wochen und 3. Tage, vom Tage der letzten Kundmachung dieses Edictes an gerechnet, diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls dieselben nach Ablauf dieses Termines, für nichtig u. rechtsunwirksam werden erklärt werden.

Lemberg, am 21. November 1885.

L. 11674 (8579 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Adama Arciszewskiego, że Ewelina Zarewicz i Amalia z Jasińskich Komarowa imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich: Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarow, wniosła przeciw niemu prośbę pod dniem 27 listopada 1885 do l: 11674 o wykreślenie z karty C. wyk. hip. l. 17 obejmującego dobra Uście, prenotacyi uskutecznionej wedle dom. 221 pag. 132 n. 41. on, na rzecz Adama Arciszewskiego, jako nieusprawiedliwionej, że do zastępowania jego w tej sprawie ustanowiono dlań kuratora w osobie p. adw. dr. Maramarosza ze substytucyą p. adw. dr. Rascha w Kołomyi, z których pierwszemi doręczono powyższą prośbę, i że do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi a ewentualnie, że termin usprawiedliwienia jeszcze jest otwarty, wyznaczono termin na dzień 29 grudnia 1885 o godz. 10 rano. Zarazem poleca się Adamowi Arciszewskiemu, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony potrzebnych dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1885.

L. 11680 (8580 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Justynę Komarową, że Ewelina Zarewicz i Amalia z Jasińskich Komarowa, imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich: Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarow, wniosła przeciw niej prośbę, pod dniem 27 listopada 1885 do l. 11680 o wykreślenie z karty C., wyk. hip. l. 17 obejmującego dobra Uście, prenotacyi pod poz. 27. dom. 221. pag. 446 n. 37. on. rozmaitych uprawnień, na rzecz Justyny Komarowej, jako nieusprawiedliwionej, że do zastępywania jej w tej sprawie, ustanowiono dla niej kuratora w osobie p. adw. dr. Maramorosza z substytucyą p. adw. dr. Rascha z Kołomyi, z których pierwszemu doręczono prośbę i że do wykazania, czyli rzeczona prenotacya została usprawiedliwioną, a względnie czyli termin usprawiedliwienia jeszcze jest otwarty, wyznaczony termin na 29 grudnia 1885 o 10 godzinie rano. Zarazem poleca się Justynie Komarowej, ażeby albo ustanowionemu kuratowi udzieliła ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Kołomyja, dnia 5 grudnia 1885.

L. 11539. (8182 1—3)

Zawiadamia się Kazimierz Dobrowoski go z Gorlic obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Walery Rogaski wytoczył pod dniem 7 listopada 1885 l. 1139 pozew pto 20 złr. 87 ct. w. a. wskutek czego do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 1 marca 1886 o 9 godzinie rano ustanowionym został.

Ustanawiając dla pozwanego kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Neumana z Gorlic, wzywa się pozwanego ażeby na powyższym terminie osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, wrazie bowiem przeciwnym wszelkie ze zaniedbania powyższych czynności wynikłe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 8 listopada 1885.

L 19446. (8039 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Brunona Szumlakowskiego, że dla niego w sprawie Franciszka Dusbergera pto 4 złr. 30 ct. dr. Tarnawskiego kuratorem ustanowiono i temuż wyrok z dnia 17 lipca b. r. l. 10770 doręczono.

Wzywa się zatem Brunona Szumlakowskiego, by względem przestrzegania swych praw z wymienionym kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Przemyśl, 28 października 1885.

L. 59592 (8629 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w roku 1886 ogłaszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w dziennikach: „Gazecie Lwowskiej“ i „Przeglądzie sądowym i administracyjnym“ tudzież w Wiedeńskiej Gazecie „Wiener Zeitung“ — wpisy zaś towarzystw zarobkowych gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw.
galicyjski akcyjny
Bank hipoteczny
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym.
Zlecen a z prowincyi wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizyi.
(8105 5 ?)

Röslera
woda do zębów i ust
jest bezsprzecznie na.epszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.
R. Tüchler aptekarz,
(W. Röslera synowiec, następca)
we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.
Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 26—?]

JAN LUDWIG
handel win
we Lwowie, ul. Krakowska l. 7
poleca rozmaite gatunki **win** tak krajowych jakoteż i zagranicznych, w najlepszym gatunku i po cenach najniższych.
Na nadchodzące święta polec:
bardzo dobre
wino węgierskie, Zieleniak butelka ct. 60 i 80
wino austryackie Grinzinger butelka 64 cnt.
wino austryac. Klosterneuburger but. 80 cnt.
wina tokajskie butelka złr. 2, 3 5 i wyżej.
Cognac prawdziwy franc. but. zł. 2.50 i 4.
Rum prawdziwy z Jamaici 25-letni butelka 2 złr. 25 ct.
Śliwowica stara butelka 1 złr.
Cenniki na żądanie gratis. (8527)

Masło
w dwóch gatunkach, 1) Doskonałe kuchenne, 2) Deserowe nie solone, wysyła w paczkach po 5 kilgr. z opakowaniem i franco, pierwsze po: 5 złr. drugie 5 złr. 50 cnt. Zarząd dóbr **Nowesioło koło Stryja.** (6172 12—?)

Antoni Halski
handel żelazny.
Lwów, plac Halicki licz. 1.
poleca swój wielki wybór

Łyżew „Halifaks“ polerowanych,	para zł.	5.80
„ dtto. zwykłych, 1 sorta	„ zł.	2.60
„ dtto. „ 2 sorta	„ zł.	2.—
„ dtto. damskich z rowkami	„ zł.	2.50
„ „Armin“ polerowanych	„ zł.	4.—
„ całych żelaznych z paskami na przodzie, para	zł.	1.50
Paski tylne do wszystkich łyżew . . .	zł.	—.35

Wszelkie przybory do robót piłeczkowych, forniery hyblowane jaworowe po zł 1.80 metr □, orzechowe, gruszkowe, mahoniowe popielato beicowane po zł. 2 20. (7715 11 24)

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie
poleca Szan. P. T Publiczności
swój WYŁĄCZNY skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo . .	1	60
„ melange	„ „ . .	1	80
Suszong, wyborna	„ „ . .	2	—
„ najlepsza	„ „ . .	3	—
Melange karawanowa	„ „ . .	4	—
Fu-czu Fu Nr. I.	„ „ .	3	20
„ II.	„ „ . .	4	60
„ III.	„ „ .	6	—
K. & S. Popow funt	1 r. 60 k.	2	40
„	2 „ — „	3	—
„	3 „ 50 „	3	75
Wysiewki wyborna	½ kilo	1	60
H. prima	„ „	1	80
non plus ultra	„ „	2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7 81 10 ?)

Ważne i korzystne
dla kupców, fabrykantów i przemysłowców.
W styczniu 1886 wyjdzie 10.000 egzemplarzy księgi adresów polecających firm krajowych i takowe franco i gratis po Galicyi rozesłane zostaną w celu poparcia handlu i przemysłu krajowego; kto życzy sobie aby firma jego w księdze zamieszczoną została lub też do takiej ogłoszenie lub cennik, raczy się zgłosić do D. Kośnierskiego, Lwów, do 31 grudnia a otrzyma natychmiast informacyę warunków, zarazem uprasza się wszystkich tych, którzyby księgę adresów potrzebowali, o podanie swego adresu, a otrzymają po wyjściu natychmiast franco. [8267 3—3].

!Ostrzeżenie!
Niniejszem ostrzegam Sz. P. T. odbiorców piwa krasiczyńskiego, iż należytości wtedy tylko mają być wypłacone, gdy okaziciel wykaże się rachunkiem głównego składu piwa, zaopatrzonym w stampiglię składową i nazwiskiem niżej podpisanego. Przy czem zwracamy uwagę, iż każda butelka piwa ze składu wychodząca nosi firmę na korku wypaloną z napisem: „Lwów, Krasiczyn“.
Z uszanowaniem
(8500 3-3) Budzyński.

Wprost z południowej Ameryki od producentów sprowadzoną
wyborną KAWĘ
poleca pod godłem
„SYRIUSZ“
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
Artura Kościckiego
(Chorążczyzna licz. 22 na dole).
Kosztuje we Lwowie:
1 kilo zł. 1.50 i 1.60 ct.
Na prowincyi:
4½ kilo zł. 7·70, i 8.20 ct. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(3595 53 - 8)

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Halicki l. 1.
poleca prawdziwe
Rossyjskie samowary

fason równy na litrów	1½	2	2½	3	4
po złr.	8.50	9.50	11	12	14
fason wazowy na litrów	2	2½	3½	4½	5½
po złr.	10	11	13	14	16

Większe są również na składzie, czarki i tace osobno
oraz skład
Wybornej **Herbaty Chińskiej** po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klg.
6899

Konkurencya
przeciw matactwu w wyrobach der na konie!
Istniejąca już od lat 87
8397 2—6
c. k. kraj. uprzyw.
FABRYKA KOCÓW I DER
przedt. Lichtenauera wdo. i synów
rozsyła przez swój skład wiedeński
DERY na KONIE
190 ctm. długie, 130 ctm. szerokie wyrób nie do zniszczenia, na ciemnem tle o jasnych brzegach od sztuki
1 zł. 60 ct.
wraz z opakowaniem.
Odbiorcom najmniej 10 sztuk 1 sztuka gratis lub opust 10 procent od ceny
Przez fabrykacyę w wielkich ilościach i nadzwyczaj wielki odbyt, jesteśmy w stanie **powyższe dery na konie w tak niezwykłej wielkości i w tak doskonałym gatunku sprzedawać po tak niezwykle niskich cenach.** Setki pism dziękczynnych znachodzą się u nas do przejrzenia
Przesyłka za pobraniem. Towar niekonweniujący przyjmuje napowrót bez przeszkody.
Na adres prosimy dokładnie zważać
Pferde - Decken - Fabriks - Haupt - Niederlage, Wien., I., Rothenthurmstrasse 14

Przestroga!
Przestrzegamy każdego przed zakupnem towarów od firm które się obawiają podpisywać publicznie swe nazwisko i nasze naśladują. nonsy bezprawnie naśladują.
!!Ostrożność pożądana!!

Hurtowny skład
WIN węgierskich
M. Kozłowskiego
w (8007 5—8)
Przemyślu.
Zakupując osobiście od 20 lat w pierwszych magnackich winnicach jako też mając własną winnicę na Węgrzech polecam wina naturalne najzdrowsze i wyborne w smaku, w beczkach oryginalnych od 130 do 135 litrów.
Wina odstałego czystego bez lagru:
Beczka od złr. 50, 60, 70, 80, 100 do 400 złr.
Wina stołowe białe w butelkach:
Butelka od cnt. 40, 50, 60, 70, 80 i 1 złr.
Wina tokajskie stare wytrawne lub przysłodz.
Butelka od złr. 1.50, 2, 3, 4, 5, do 6 złr.
Esencya tokajska stara dla osób osłabionych lub rekonwalescentów:
Butelka złr. 3, 4, 6 do 10 złr.
Oprócz tego pakowane w paczkach:

12	butel. wina białego Samorodner nr. 1	złr.	7.—
12	„ „ „ „ nr. 2	złr.	9.—
12	„ „ „ Hegyaljaera wyborn.	złr.	10.50
12	„ „ „ Książęcego	złr.	11.—
12	„ „ „ (Kiraly) królewskiego	złr.	12.50
12	„ „ czerwonego Szegszarder	złr.	7.—
12	„ „ „ Ofner Adelsberger	złr.	7.—
12	„ „ „ Budai jak Bordeaux	złr.	9.—
12	„ „ „ Egri (Erlauer)	złr.	10.—
12	„ „ „ Villanyer Cabinet	złr.	10.80
12	„ „ „ St. Julien francusk.	złr.	18.—
1	„ wódki Śliwowicy Syrm. starej	złr.	1.20
1	„ „ Starki przemyskiej	złr.	1.25

Arak i rum z Jamajki.
Cognac francuski.

Ekstrakt
zaszczytnie znanego
Olejku do usz
wynalazku c. k. sekundaryusza Dra Schifek, który wylecza każdy rodzaj **głuchoty** nie z urodzenia poch dzącej i bezzwłocznie usuwa **szum w uszach, kłucie w uszach, cieczenie z usz** i t. p., nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie **1 złr. 50 ct.**, w aptece **Piotra Mikolascha we Lwowie.** 12933 (8378 3 - 12)

J. Wallach i Syn
HANDEL SUKNA
i towarów wełnianych
we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.
Założony w roku 1841,
poleca na sezon jesienny i zimowy, swój obficie zaopatrzony skład wszelkich w zakres sukienny wchodzących materyj, na **męskie, damskie i dziecinne ubrania** i to po **cenach bardzo** przystępnych, n. p.
Materye na ubrania męskie
po 1 złr. 40 ct. zacząwszy, za meter szerokości 135°/m. — Lodenów od 1 złr. 20 ct. zacząwszy, 75°/m. szerokości **na burki.**
Podszewki w kraty pod burki po 90 cnt. 135°/m. szerokości etc. etc.
Zamówienia z prowincyi tak na materye, jak również na próbki, uskutecznia się bezzwłocznie najdokładniej.
[5947 43—?]

JANA HOFFA

Piwo zdrowia	Cukierki słodowe	Czekolada słodowa	Koncentrowany

C. k. starsi lekarze sztabowi dr Loeff i dr. Porias w Wiedniu oświadczyli urzędownie: „Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i słodowa czekolada zdrowia są dobremi środkami pomocniczemi podczas leczenia. Poleca się je najusilniej jako skuteczne przy chronicznych cierpieniach piersiowych, dla rekonwalescentów po ciężkiej słabości a w razie osłabienia organów trawienia, są pożądanym i pożywum środkiem leczniczym.

Wilhelm I., cesarz Niemiec: „Pański piękny ekstrat słodowy“. Król Saski: „Dobroczynny dla królowej matki.“ Król Danii: „Przekonałem się o sile leczniczej Jana Hoffa ekstraktu słodowego na mojej osobie i u kilkunastu osób mojej rodziny.“ Od czasu 40 letniego istnienia 63 razy wynagrodzone najwyższemi odszczególnieniami. Wynalazca Jan Hoff w Berlinie i Wiedniu, Bräunestrasse 8.

Z ekstraktu słodowego	Piersiowe	Zdrowia	Ekstrakt słodowy

Uwaga. Wszelkie anonsy o ekstraktach słodowych są naśladowania, na co zważać powinien cierpiący i lekarz. Prawdziwe Jana Hoffa wyroby słodowe zaopatrzone być muszą marką ochronną (wizerunek Jana Hoffa i podpis Jan Hoff).

Ceny przesyłek z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego (z paczka i flaszkami) 6 flaszek 3 złr. 82 cnt., 13 flaszek 7 złr. 26 cnt., 28 flaszek 14 złr. 60 cnt., 58 flaszek 29 złr. 10 cnt. Koncentrowany ekstrakt słodowy 1 flakon 1 złr. 12 cnt., ½ flakonu 70 ct. Czekolada słodowa ½ kila I. 2 złr. 40 cnt., II. 1 złr. 60 cnt. Słodowe cukierki piersiowe w woreczkach po 60 cnt., 30 cnt. i 15 cnt.

Cena jednej flaszki we Lwowie na miejscu 70 cnt.

Do uwzględnienia!

Wszystkie miejsca sprzedaży w Galicyi, w których moje Jana Hoffa wyroby słodowe, leczniczo-pożywne **w prawdziwym gatunku** nabyć można.

Flaszka piwa zdrowia z ekstraktu słodowego kosztuje w Galicyi 70.

Główne składy we Lwowie: S. Rucker, J. Beiser, P. Mikolasch, H Blumenfeld, K. Krzyżanowskiego apt., Karola Bałłabana; dalej u J. Wiewiórskiego, A. Sklepińskiego, A. Kochanowskiego, J. Pipesa aptekarzy i u A. Soleckiego. W BRODACH utrzymuje na składzie: Witosławski, Kulak, Reder aptek; w BIALE: Blumenthal, Keler, Fuchs. apt.; w BÓCHNI: J. Michnik; w BORSZCZOWIE: M. Niemczewski, apt., w BRZEŻANACH: obie aptyki; w BUCZA ZU: Leib Neumann; w CZORTKOWIE: L Noss, apt; w CZERNIOWCACH: dr. Barber, A. Bayer, Ign. Schuirch; w DROHOBYCZU: Aichmüller, Raczka, apt.; Jabłoński; w DOLINIE: Traunfellner, apt.; w GORLICACH: S. Birn; w GRÓDKU: A. Lippus; w GRYBOWIE: A. Muszynski; w HUSIATYNIE: C. Piekarski, apt.; w JAROSŁAWIU: Rohm, Wisłocki, apt., S. Eilenberg; w JAŚLE: T. W. Braglewicz, J. Pollak& Syn; w KOŁOMYI: J. Sidorowicz, apt.; Stenzl; w KOPYCZYŃCACH: N Posamendt; w KOSSOWIE: Bursa, apt, w KRAKOWIE: K. Wiszniewski, Trauczyński, apt. Jan Janiga; w KRYSTYNOPOLU: Armezowski, apt.; w MONASTERZYSKACH: J. Motricz apt.; w NOWYM SĄCZU: W. Filipek, w OŚWIECIMIE: Polaczek apt.; w PREMYŚLU: M. Krug, Nankowski apt; w PODHAJCACH: Karzikiewicz, apt.; w RZESZOWIE: Karpiński apt.; J. C. Neugebauer, A. Schaitter i sp.; w SAMBORZE: Aleksiewicz apt., w SANOKU: A. Rynczarski; w ŻYWCU: A Waniek; w SOKALU: Wysoczański, apt.; w STANISŁAWOWIE: A. Amirowicz, Macura,, apt.; W. Wildek, Kalman Jonas; w STRYJU: Bałłaban i Apfelgrün; w TARNOPOLU: F. Jamrogiewicz, H Kahane apt.; L. Fleischmann; w TARNOWIE: J. Müldner et C.; w WADOWICACH: Jan Pohl; w ZŁOCZOWIE: Józef Gold; w ZALESZCZYKACH: Szymonowicz, apt.

(6681 3—3)

Od 20 lat renomowane w i szpitalach wiedeńskich z najlepszym skutkiem używane są
Wytwory z igieł sosnowych
z zakładu lecz iczego **dra J. Stedry** następcy w Perchtoldsdorf pod Wiedniem
1. Ekstrakt sosnowy do kąpiel, przeciw **reumatyzmowi, porażeniom,** katarom przewodu oddechowego, skrofułom, nie mniej **dla rekonwalescentów.** Podwójna flaszka 1 złr. 20 cnt., mała fl. 60 cnt.
2. Ekstrakt odwaniający, niezbędny do **desinfekcyi** w pokojach dziecinnych i gdzie leżą chorzy. ½ flaszki 70 cnt.
3. Olejek sosnowy do inhalacyi przeciw **astmie**, rozedmie **płuc, kaszlom,** katarom krtani; udziela powietrzu najlepszej **woni leśnej** i działa **nader skutecznie.** Cena 1 złr.
4. Spirytus sosnowy, do nacierania przy bolach zewnętrznych. Cena 70 cnt.
5. Sosnowa woda do ust, nader aromatyczna, działa i tamuje krew. Cena 60 cnt.
6. Mydło sosnowe, ulubiony i wypróbowany środek kosmetyczny w chorobach naskórnych Sztuka 35.
Bliższe szczegóły zawierają opisania w językach polskim, niemieckim i rumuńskim, dołączone do każdego preparatu.
Wysyłki uskutecznia wyrabiający dr. N. Recheles, w Perchtoldsdorf pod Wiedniem. Główny skład dla Galicyi i Bukowiny w aptece **Z. Rukcera we Lwowie.**
Dla pp. lekarzy udziela się na żądanie bezpłatnie próbek. (8430 5—15)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct.; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (386028—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling koło Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie**

Dostawszy świeże transporta **kawy i herbaty**, poleca podpisany dom handlowy, założony w r. 1855, następujące gatunki **kaw i herbat** pod gwarancyą **wybornego smaku, najlepszego wykonania** i jest zupełnie wszechstronnego pewien zadowolenia.

Szczególnie zwraca się uwagę na **kawę Ceylon nr. 5 po złr. 1.70** za 1 kil., która ze względu na jej **doskonały smak bardzo poleconą być może**, — jak również **na herbatę karawanową nr. 4** po cenie **złr. 3.15** za ½ kil., **aromatem i silnem naciąganiem najwybredniejszy smak zadowalniającą.**

Kawa opłacona franko na każdą stacyę we woreczkach po 4¾ kilo.

		i kilo netto
BAHIA, smaczna	złr.	1.18
SANTOS, najlepsza	„	1.24
CAMPINAS, najlepsza	„	1.28
DOMINGO, wielkoziarnista wyborna	„	1.32
LAGUAYRA, zielona, wyborna	„	1.36
CUBA, wielkoziarnista, aromatyczna	„	1.68
CEYLON, plantacyjna	„	1.58
CEYLON, plant. najl. nr. 5	„	1.70
PERŁOWA, santos, najlep jasna	„	1.42
JAWA, złota, wielkoziarnista	„	1.60
MOCCA, arabska, prawdz. wyborna	„	1.80

Herbata opłacona franko na każdą stacyę w paczkach po 1½ kilogr.

		½ kilo netto.
CZARNA, dobra	złr.	1.50
CZARNA, aromatycz. b. dobra nr. 1	„	2.—
CZARNA, aromatycz. wyborna nr. 2	„	2.50
CZARNA, karawano. doskonała nr. 3	„	3.—
CZARNA karawanow. najlep. nr. 4	„	3.15
WYSIEWKI, bardzo dobre nr 1	„	1.50
WYSIEWKI, najlepsze nr. 2	„	1.75

Dom handlowy

W. Goldwassera

w Krakowie,

Rynek gł. l. 5. (8376 2-3)

Uznaną powszechnie najlepszą

masę

do zapuszczania podłóg

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Odsprzedającym dajemy odpowiedni rabat. (7979 [8—?)

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez"** sprowadzane przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHIŃSKIE

a mianowicie:	Ceny za ½ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Tassu**, Perła Chin, złoto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Imperial Pecha**, białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3. **Mandaryn**, czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4. **Souchong**, czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5. **Congo**, familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozsyła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct.
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 60 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK **francuski** z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 53—?)

Na święta

wyborne wino hegelajskie

Zieleniak

1 flaszka 55 ct. i wyżej

[8429 6—7] poleca:

F. W. Królikowski

we Lwowie.

Na ogólne żądanie wyszły najnowsze

TAŃCE

Alojzego Lipińskiego

Dz. 112. **Na obczyźnie**, Polonez	cena 1 zł. 20 ct.
Dz. 113. **Wspomnienia**, Mazury	
Dz. 114. **uba zhuba**, Kołomyjki	
Dz. 115. **Porywcza**, Polka franc.	40 ct.
Dz. 116. **Wet za wet**, Kadryle	60 ct.
Dz. 117. **Czy mogę prosić**, Galop	40 ct.
Dz. 118. **Złudzenia**, Walce	70 ct

Nabyć można we wszystkich księgarniach i u autora we **Lwowie. Podwale l. 7.** (8290 3-6)

Założone w roku 1863.

Laboratoryum chem. kosmetyczne

W. TEPY

obecnie **A. POKORNEGO** magistra farmacyi

poleca

Puder w płynie W. Tepy. Wygładza zmarszczki, nadaje twarzy śliczną i przyjemną dla oka białość, nie odpada od twarzy i nie ściera się przy spoceniu Cena 1 zł.

Puder hygieniczny, bez żadnych domieszek metalicznych, odznacza się tem, że nadaje twarzy cudownie piękną i naturalną białość i nie pozostawia żadnych śladów użycia. — Cena pudełka 70 ct.

Woda fiołkowa usuwa piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy, wyrzuty skórne, węgry, czerwoność nosa, nie zawiera żadnych części szkodliwych, owszem odmładza i nadaje cerze gładkość i delikatność — Cena 60 ct.

Mydło fiołkowe usuwa piegi, opalenia słoneczne, przywracając twarzy świeżość i białość — Cena 40 ct.

Wodę kolońską znakomitą i tanią od 35 ct do 4 złr

Perfumy różnego gatunku, uznane jako najlepsze — flakonik od 25 ct. do 2zł. 50 ct.

Lwów, ulica Wałowa l. 15. (8505 2—2)



Najstosowniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok

w największym wyborze i po cenach najtańszych

są do nabycia u

Adolfa Silbersteina

przedtem J. Neuhöfera, optyka i mechanika

we Lwowie ulica Karola Ludwika l. 9,

a mianowicie:

CZARODZIEJSKIE LATARNIE magiczne od 60 ct. i wyżej,
APARATA do OBRAZÓW mglistych od 10 zł. i wyżej,
KAMERY CZARODZIEJSKIE od 1 zł. i wyżej,
MODELE MASZYN PAROWYCH, od 2 zł. do 30 zł.
ELEKTROMAGNETYCZNE motory od 3 zł.
KALEJDOSKOPY czyli GRY KOLORÓW od 1 zł.
STEREOSKOPY i OBRAZY PANTOSKOPY,
OKULARY, CWIKIERY, LORNETKI RĘCZNE, LORNETY TEATRALNE, BINOKLE WOJSKOWE z blendami, BAROMETRY metalowe, w rzeźbionych oprawach do stawiania i powieszania, TERMOMETRY pokojowe, do okna i na podstawkach.

Przy łaskawych zamówieniach z prowincyi proszę o podanie ceny. (8375 3—4)

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej

Edmunda Riedla

l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca

zbioru majowego:



pół kilo Congo	Nr. 1.	złr. 1.60
„ „ Souchong czarna	„ 2.	„ 2.—
„ „ Souchong czarna	„ 3.	„ 3.—
„ „ Kasjow	„ 4.	„ 4.—
„ „ Melange de Londres	„ 5.	„ 4.—
„ „ Pecco	„ 6.	„ 3.—
„ „ Karawanowa	„ 7.	„ 4.—
„ „ najprzed.	„ 8.	„ 6.—
„ „ Gumpow perłowa	„ 9.	„ 3.—
„ „ przednia	„ 10.	„ 4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nie się nie liczy. (4773)

Düsseldorfska fabryka

w KRAKOWIE, poleca

musztardę

francuską i kremską,

ocet **prawdziwy winny i owocowy**

w najlepszych gatunkach, przewyższający wybornym smakiem i trwałością wyroby francuskie.

Do nabycia w handlach korzennych po cenach umiarkowanych. (4622 22—?)

JAN IHNATOWICZ

poleca wypróbowane i niezawodne środki kosmetyczne, odszczególnione 6ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania.

Olejek taninowy, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk. — Flakon 80 ct.

Olejek chino-taninowy. Działa znakomicie na cebulki włosowe i na porost włosów. W wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadły, okazał nader zbawienne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Cena 1 złr. 20 cnt.

ESENCYA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby — Flakon 70 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny **do czyszczenia zębów.** Nadaje perłową białość, usuwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i pruchnienie zębów. — Pudełko 30 i 60 cnt.

VIOLIN środek przeciw poceniu się rąk i pach, Flakon 50 ct

PUDR salicylowy, przeciw poceniu się i odparzaniu nóg. Pudełko 60 cnt.

Ocet desinfekcyjny silnie odwaniający i odwietrzający powietrze, używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, i do odświeżania powietrza flakon 50 cnt. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia, flakon 50 ct. (7154 4—?)

BRILLANTINA jest najlepszym środkiem do pięknego ułożenia i konserwowania brody i bokobrodów. Fl. 50 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3. hotel Europejski i ul. Halicka, róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2.

Technika

zdolnego rutynowanego w celu wypracowania projektów do nowych domów, rekonstrukcyi starych budynków i przeprowadzenia kalaudacyi poszukuje Emil Bertemilian Brajer, Kazimierzowska 37.



T. Okornicki

MAGAZYN porcelany i szkła

ulica Halicka l. 4.

poleca serwisy stołowe, herbaciane, szkło gładkie i rznięte w wielkim wyborze po **najniższych cenach.**

WIELKI WYBÓR TOWARÓW LUKSUSOWYCH z porcelany, szkła, terakoty i majoliki, tace drewniane i z blachy lakierowanej.

Na żądanie przesyłam wzory serwisów pocztą do wyboru (8048 3—4)

Fortepiany i pianina

wyłącznie tylko z dobrych i renomowanych fabryk, utrzymuje na składzie i sprzedaje z gwarancyą najtaniej

K. Marecki

(7893 8—8) Hotel Francuski.

Zl. 27989/VI. (8622 1—2)

Offertausschreibung.

Die auf den Linien der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg zu Bahnerhaltungszwecken für das Jahr 1886 erforderlichen 40.000 Cubik-Meter Oberbauschotter sollen im Offertwege vergeben werden, u. zw. circa:

- 4.000 Cub.-M. Schlägelschotter auf oder zunächst dem Bahnhofe Mikołajów,
- 6.000 Cub.-M. Flußschotter aus dem Stryj- oder Sukielfluße in der Strecke Stryj-Bolechów,
- 6.000 Cub.-M. Flußschotter aus dem Bystrzycafluße bei Chryplin,
- 4.000 Cub.-M. Grubenschotter in der Strecke zwischen Niżniów und Korosciatyn,
- 4.000 Cub.-M. Flußschotter aus dem Dniesterfluße bei Niżniów,
- 2.000 Cub.-M. Schlägelschotter aus Czechów auf der Bahnstrecke Monasterzyska-Jezierzany,
- 1.000 Cub.-M. Schlägelschotter auf der Bahn-Strecke Buczacz-Pyszkowce,
- 10.000 Cub.-M. Flußschotter aus dem Seretfluße bei Czortków,
- 1.000 Cub.-M. Schlägelschotter franco Bahnhof Czortków,
- 2.000 Cub.-M. Schlägelschotter franco Bahnhof Husiatyn.

Lieferungslustige werden demnach eingeladen, sich an der Lieferung zu betheiligen.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Liefe quantum, oder aber auf die vorangeführten Theillieferungen zu beziehen.

Die Ablieferung des Schotters hat unter genauer Einhaltung der bezüglichen Lieferungsbedingniße, franco der genannten Stationen oder auf geeigneten an der currenten Bahn gelegenen Depotplätzen in der Weise zu erfolgen, damit ein Drittel des Lieferquantums bis längstens Ende April 1886, das zweite Drittel bis Ende Juni 1886, und das letzte Drittel bis längstens Ende August 1886 zur Beistelung gelange

Die auf diese Lieferungen bezughabenden Offertformularien, allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse liegen bei der gefertigten Betriebs-Direction, woselbst auch nähere Auskünfte, über die sonstigen Modalitäten der Lieferung ertheilt werden, zur Einsicht auf, und werden den Interessenten über Verlangen zugesendet.

Das mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare ist längstens bis 15. Jänner 1886 Mittags 12 Uhr gesiegelt, und mit der Aufschrift: Offert für die Lieferung von Oberbauschotter bezeichnet, bei der gefertigten Betriebs-Direction einzureichen, und muß dasselbe als Beilagen die ordnungsmäßig gestempelten und unterfertigten allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingniße enthalten.

Gleichzeitig sind im Sinne des § 2 der speziellen Bedingniße die vorgeschriebenen Schotterproben bei dem Bahnerhaltungs-Inspektorate, und bei der k. k. Betriebs-Directionscassa in Lemberg ein Vadium in der Höhe von 5 prc. des Lieferungswerthes zu hinterlegen.

Offerte, welche diesen Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im December 1885

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Po 90 ct.

Czapki

z wybornej imitacyi **astrachanu** lub **baranka** dla panów, pań i dzieci, oraz prawdziwe astrachanowe, krymskie i barankowe, jakoteż sukienne i filcowe polecają bardzo tanio

Bracia Langner

Lwów, ul. Halicka l. 16. (8528 3—10)

Odznaczone pochwałą Jego Mości ces. Austryi.

Orzeźwiające a w ozon obfitujące

powietrze lasowe w pokoju

zapomocą rozpylacza wynalazku aptekarza **Ghillany**

Waldbouquet.

Bukiet kwiatów leśnych.

Płyn ten sporządzony jest ze świeżych latorośli i przyjemnie pachnących kwiatów leśnych, takowy **desinfekcyonuje** i czyści powietrze **i orzeźwia organy oddechowe, nie powinien więc brakować w żadnym pokoju mieszkalnym, a tem mniej w pokoju, w którym umieszczeni są dzieci lub chorzy.**

Jako dodatek do kąpieli, wywiera „Waldbouquet“ z powodu swych orzeźwiających i wzmacniających przymiotów **nadzwyczaj dobry skutek na nerwy i skórę,** a tak samo przy codziennym obmywaniu się, jako dodatek do wody. „Waldbouqeut“ sposobi się także z powodu swego nadzwyczaj przyjemnego zapachu do naperfumowania pokoi i jest tak samo znakomitą perfumą do chustek.

Wielki flakon kosztuje 1 zł. a mały 60 ct.

Główny skład i wyrób

G. Wettendorfer, Wiedeń, Hernals.

Skład we Lwowie u p. PIOTRA MIKOLASCHA, aptekarza. **W Krakowie** u p. Konstantego Wiszniewskiego. (7323 4-8)

L. 27989/VI. (8622 1—2)

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawę 40.000 metrów sześciennych żwiru na liniach okręgu Dyrekcyi lwowskiej, potrzebnego dla konserwacyi na rok 1886, a mianowicie około:

- 4.000 m. kb. żwiru tłuczonego na stacyi Mikołajów, lub obok tejże.
- 6.000 m. kb żwiru rzecznego ze Stryja, lub Sukla na przestrzeni Stryj-Bolechów.
- 6.000 m. kb. żwiru rzecznego w Bystrzycy pod Chryplinem.
- 4.000 m. kb żwiru kopalnego na przestrzeni Niżniów Korościatyn.
- 4.000 m. kb. żwiru rzecznego z Dniestru pod Niżniowem.
- 2.000 m. kb. żwiru tłuczonego z Czechowa na przestrzeni Monasterzyska-Jezierzany.
- 1.000 m kb. żwiru tłuczonego na przestrzeni Buczacz - Pyszkowce.
- 10.000 m. kb. żwiru rzecznego ze Seretu pod Czortkowem.
- 1.000 m. kb. żwiru tłuczonego franko stacya Czortków.
- 2.000 m. kb. żwiru tłuczonego franko stacya Husiatyn

i zaprasza więc interesowanych do wniesienia ofert, które opiewać mogą na całą ilość rozpisaną lub też na wyzej wyszczególnione dostawy częściowe.

Żwir, dostarczyć się mający, dostawić należy franko na stacyach wymienionych lub na składowiskach przy samym szlaku kolejowym odpowiednio położonych.

Dostawa musi być w ten sposób przeprowadzoną, żeby jedna trzecia część ilości zakontraktowanej oddaną była najdalej do końca kwietnia 1886, druga trzecia część najdalej do końca czerwca 1886, a cała dostawa dokonaną została w zupełności najdalej do końca sierpnia 1886.

Wzory ofert, i warunki dostawy, tak ogólne jak szczegółowe, przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też wszelkich bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty, ściśle według wspomnianego wzoru sporządzone a we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 ct. ostemplowane, opieczętowane i w napis: „Oferta na dostawę żwiru“ zaopatrzone, wnieść należy u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu najdalej do dnia 15 stycznia 1886, godziny 12ej w południe.

Równocześnie złożyć należy wadyum w wysokości 5 prc. wartości oferowanego materyału w kasie, a próbki żwiru § 2 warunków szczegółowych przepisane w inspektoracie dla konserwacyi u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Oferty, nieodpowiadające powyższym wymogom, nie będą uwzględnione.

Lwów, w grudniu 1885.

C. k. Dyrekcya ruchu koleji państwowych.

(Przedruk nie będzie opłaconym).

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de

TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający

PRZECIW

ZATWARDZENIU

i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.

Bardzo przyjemny do zażywania, – nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. – bierze się nie zmieniając w niczem ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.

Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.

Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

2872 35—42

Jaegera normalna bielizna

z uznanej pierwszorzędnej fabryki

Fryderyka Redlicha w Bernie.

7753

Największy wybór **Płócien,** stołowej bielizny i gotowej bielizny pończoch i skarpetek

Główny skład w handlu

F. S. Bardasza

we Lwowie

vis a vis kościoła Katedry.

Ceny fabryczne.



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach Nauka spiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 70—?)

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY

KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego

P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący **radykalnie** wszelkie słabości **organów oddechowych**, zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Wewiorskiego, dawniej Nahlika i Krzyżanowskiego W Czerniowcach w aptece Golichowskiego. 5729

Zl. 22163/VI. (8623)

Offertausschreibung.

Die auf die Linien der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction Lemberg, für das Jahr 1886 für Bahnerhaltungszwecke erforderlichen circa:

190	Cubic-Meter	eichene Bauhölzer
475	„ „	weiche „
106	„ „	eichenes Schnittholz
390	„ „	weiches
53	„ „	harte Piloten
53	„ „	weiche „
11.500	Stück	diverse Eichen Pflöcke
65.000	Currentmeter	diversen weichen Latten,

sollen im Offertwege vergeben werden.

Lieferungslustige werden demnach eingeladen, sich an der Lieferung zu betheiligen.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferquantum, oder auf Theile derselben zu beziehen

Die Baistellung der Hölzer hat franco einer oder mehreren Stationen im Bereiche der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direktion Lemberg, längstens Anfangs April 1886 zu beginnen und Ende Juni 1886 vollständig beendigt zu sein.

Die auf die Lieferung Bezug habenden Offertformularien, allgemeinen und speziellen Bedingnisse, sowie die Deteilausweise über Stückzahl und Diemensionen der einzelnen Hölzer liegen bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction, woselbst auch nähere Auskünfte über die Liefermodalitäten ertheilt werden, zur Einsicht auf.

Das erwähnte mit einer 50 kr. Stempelmarke versehene, und in allen seinen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare, ist längstens bis 5. Jänner 1886 Mittags 12 Uhr gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Bahnerhaltungshölzern“ versehen, bei der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction einzureichen, und muß dasselbe als Beilage die Ordnungsmmäßig gestempelten und unterfertigten, allgemeine und spezielle Lieferbedingnisse und die Detailausweise enthalten

Offerte, die diesen Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im December 1885.

Die k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

L. 22163/VI. (8623)

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych, rozpisuje niniejszem dostawę potrzebnych na rok 1886, dla konserwacyi na liniach okręgu Dyrekcyi lwowskiej, około:

190	m. sześc.	budulca dębowego
475	„ „	„ miękkiego
106	„ „	tartego materyału dębow.
390	„ „	„ „ miękkiego
53	„ „	pilotów dębowych
53	„ „	„ miękkich
11.500	sztuk	rozmaitych kołów dębowych
65.00	metrów	bieżących łat miękkich.

Materyał, dostarczyć, się mający należy dostawić franco na stacyi jednej lub kilku, pozostawiając wybór tychże do woli oferenta, między wszystkiemi stacyami okręgu podpisanej Dyrekcyi.

Dostawa musi być rozpoczętą najdalej z początkiem kwietnia 1886, a dokonaną w zupełności do końca czerwca tegoż roku.

Wzory ofert, warunki dostawy, tak ogólne jak szczegółowe, jak nie mniej wykazy rozmiarów i poszczególnych ilości materyałów, przejrzeć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu, która też wszelkich bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty, ściśle według wspomnianego wzoru sporządzone, i we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 ct. ostemplowane, opieczętowane i w napis: „Oferta na dostawę materyałów dla konserwacyi“ zaopatrzone, wnieść należy u podpisanej Dyrekcyi ruchu najdalej do dnia 5 stycznia 1886, godziny 12 w południe.

Do oferty załączone być winny należycie ostemplowane i przez oferenta podpisane warunki dostawy, ogólne i szczególne, jakoteż wykaz rozmiarów i poszczególnych ilości materyału oferowanego.

Oferty, nie odpowiadające wymogom powyższym, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, w grudniu 1885.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Podziękowanie.

Czując się do głębokiej wdzięczności obowiązana, nie mogę jej inaczej okazać jak tylko publicznie złożyć podziękowanie tym, którzy w naszem nieszczęściu po stracie męża i ojca dzieci, dali dowody prawdziwego współczucia, a mianowicie: W. Panu Prezydentowi Ramskiemu i W. Radcy Tramplerowi, którzy z pomocą swą pospieszyli ulżyć naszej niedoli, również W. Panu Mamockiemu, który tak gorliwie zajął się pogrzebem nie szczędząc fatygi i trudów. Nie mniej także poczuwam się do obowiązku podziękowania W. Pan. Nowakowskim i Buczackim, którzy w czasie choroby męża w najcięższych chwilach dali dowody prawdziwej swej życzliwości i współczucia. Wreszcie całemu Personalowi tutejszego sądu i Przewielebnemu Duchowieństwu rz. kat. i greck. a zwłaszcza ks. Jaworkowi, który dał dowody prawdziwej miłości bliźniego. Niech im Bóg to stokrotnie wynagrodzi.

Antonina Tucka

(8625) wdowa wraz z dziećmi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fab